Nr. 131. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 2 Czerwca 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	504 Mk — f.	252 Mk — f.	126 Mk — f.	42 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	540 „ — „	270 „ — „	135 „ — „	45 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	576 „ — „	288 „ — „	144 „ — „	48 „ — „
W innych państwach	600 „ — „	300 „ — „	150 „ — „	50 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty), uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 2 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 2 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hojcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łapczyca, ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Hermann Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8 — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy itd. kosztowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 7·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 9·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Kto pragnie:

1) by rozpoczęła się odbudowa kraju i szkody wojenne były wynagrodzone,
2) by fabryki mogły pracować, uzyskawszy surowce i maszyny,
3) byśmy zaczęli budować flotę, drogi wodne i koleje,
4) by znalazły się budynki szkolne na pomieszczenie naszych dzieci,
5) by ustała drożyzna, którą powiększa drukowanie pieniądza papierowego,
6) by skarb naszego państwa doszedł do równowagi,
7) by świat cały nabrał zaufania do naszej siły gospodarczej i finansowej,

niechaj wszystko co może, odda na pożyczkę wewnętrzną!

Na Górnym Śląsku

Kraków, 1 czerwca.

Prasa nasza, alarmowana wiadomościami o gwałtach czeskich w Cieszyńskiem, nie dość zwracała uwagi na sąsiedni Śląsk Górny, jakkolwiek i tam robota prowokacyjna hakatystów niemieckich dawno już mogła budzić zaniepokojenie. Odmawianie równouprawnienia językowi polskiemu w szkole i urzędzie, napaści bojówek niemieckich na polskie obchody narodowe, ściąganie wojsk niemieckich w najrozmaitszej formie, a równocześnie oskarżanie Polaków w sfałszowanych dokumentach o zamysły powstańcze — wszystko to były fakty, które prasa nasza notowała, ale nie dawała im dotąd należytego uwypuklenia. Należy tedy i na Górny Śląsk baczniejsze zwrócić oko, tem więcej, że robota prowokacyjna i metody walki hakatystów górno-śląskich dziwnie idą w parze z podobnemi machinacyami Czechów w Cieszyńskiem.

Z całej atmosfery na obu Śląskach wyczuwa się, że jedna i druga grupa łakomych na ziemię polską grabieżców czeka tylko dogodnej chwili, ażeby móc się rzucić na nas zbrojnie i z całą gwałtownością. Zwycięstwa polskie na wschodzie wstrzymują ich jednak do pewnego stopnia, ale u jednych i drugich znać zniecierpliwienie, że rzecz się odwleka. To też najfanatyczniejsze gromadki z owych obu grup urządzają od czasu do czasu napady zbrojne na ludność polską, wyjawiając w ten sposób właściwe sobie chęci i zamysły.

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomość o nowym takim napadzie zbrojnym na Górnym Śląsku, w Bytomiu. Według sprawozdania P. A. T., rzecz miała przebieg następujący:

W piątek wieczorem urządzili Niemcy dawno planowany napad zbrojny na siedzibę polskiego komisaryatu plebiscytowego w Bytomiu. Tajne bojówki niemieckie, zbrojne w rewolwery, granaty ręczne, drągi żelazne, grube laski i bykowce, zaczęły się o godzinie 8-mej gromadzić na placu Moltkego pod osłoną »Sicherheitswehry«. Do bojówek przyłączyła się najrozmaitsza gawiedź uliczna niemiecka, którą ściągnięto pod pozorem zabawy ludowej. Hasłem do demonstracyi było zaczepienie pewnego oficera francuskiego, przechodzącego ze swoją żoną. Po oddaleniu się oficera, który wystąpił energicznie w obronie swojej małżonki, agitatorzy niemieccy urządzili na placu zebranie, następnie poprowadzili tłum, liczący około 1.000 osób, na ulicę Gliwicką, pod hotel »Lomnitz«, gdzie znajdował się komisaryat plebiscytowy polski. Pod hotelem zaczęli Niemcy wznosić okrzyki przeciwko Polakom, rzucając do bramy i okien kamieniami i butelkami, których dostarczano im z sąsiednich domów. Z okrzykiem »hurra!« rzucili się następnie na bramę hotelu i wyważyli ją drągami żelaznemi. Bojówki nie mogły jednak dostać się dalej, gdyż służba hotelowa zorganizowała samoobronę. Niemcy, widząc, że tutaj nie mogą wedrzeć się do hotelu, przypuścili szturm od strony ulicy Długiej. Kamieniami wybito wszystkie okna, do wnętrza rzucono kilka granatów ręcznych. W sali, zamienionej na gruzy, polano węgle naftą i podpalono. Straż pożarna, która się zjawiła, nie została dopuszczoną do gaszenia ognia przez oblegający tłum. Personal komisaryatu pod gradem kul niemieckich tłumił pożar, który sięgał już pierwszego piętra. Równocześnie inne bojówki od strony ulicy Gliwickiej wdarły się na podwórze, rzucały granaty ręczne do okien oficyn. Niektórzy urzędnicy próbowali zmusić bandy do opuszczenia podwórza, gdy to jednak nie pomogło, polska samoobrona dała kilka strzałów, od których padło dwóch Niemców. Napastnicy cofnęli się, przypuścili jednak szturm, wywiązała się krwawa walka, w której zginęło jeszcze dwóch Niemców, kilkunastu zostało ciężko rannych. O ile zdołano dotychczas stwierdzić, po stronie niemieckiej jest 4 zabitych, 8 ciężko rannych, z których dwóch zmarło w szpitalu. Po stronie polskiej jedna osoba lekko ranna, którą Niemcy napadli na ulicy. Walka trwała około 4 godzin aż do 1 w nocy.

O tej godzinie zjawił się oddział wojsk francuskich, który rozpędził coraz bardziej zwiększający się tłum niemiecki. Wcześniejsze zjawienie się tych wojsk było niemożliwe, gdyż poczta odmówiła połączenia telefonicznego z komendą francuską. Dopiero jeden z urzędników komisaryatu wydostał się dachem na sąsiedni dom, stąd spuścił się rynną. Gdy zaś chciał telefonować do komendy francuskiej, znajdującej się w hotelu »Schlesischer Hof«, odpowiedziała mu telefonistka zdziwiona: »Do tej budy chce pan telefonować? teraz nie można«. W czasie tego na podwórzu komisaryatu polskiego Polacy schwycili jednego z bandytów i oddali w ręce władz francuskich. Jest to oficer niemiecki, przybył on do Bytomia z Głupczyc specyalnie dla zorganizowania zbrojnego napadu. Wojska francuskie aresztowały również drugiego przywódcę bojówek, niejakiego Langenera, który jest również wojskowym niemieckim i dla pozoru przebywał w Bytomiu, jako redaktor »Deutsche Morgenpost«, której właściwy redaktor, Trück, wmieszany jest także w napady niemieckie.

Inne bandy niemieckie napadły na hotel polski »Reichshof«, na bank polski ludowy i na lokal przychylnej Polakom »Grenz-Zeitung«, wybijając wszędzie wszystkie szyby. Bandy byłyby napadały i na inne instytucye publiczne, jednakże nie dopuściły do tego po części wojska francuskie, po części robotnicy polscy, którzy, dowiedziawszy się o napadzie Niemców, przybyli tłumnie do miasta celem obrony rodaków. Na placu Moltkego przyszło później do dalszych walk między Polakami a Niemcami, przyczem został ciężko zraniony jeden żandarm »Sicherheitswehry« i kilkanaście osób cywilnych. »Sicherheitswehra«, która ma bronić porządku publicznego, zachowywała się w czasie napadu biernie, albo też pomagała Niemcom. Wobec tego władze okupacyjne ściągnęły »Sicherheitswehr« do koszar, a obronę instytucyj polskich powierzono posterunkom francuskim. Niemcy napadli także na odwach francuski przed gmachem głównej poczty, a kiedy nie pomogły kilkakrotne wezwania do rozejścia się i tłum zaczął rzucać na Francuzów kamieniami, użyto broni palnej, przyczem kilka osób zostało zranionych.

Napad ten niemiecki w Bytomiu wywołał wśród ludności na Górnym Śląsku ogromne wzburzenie. Wieść o tym napadzie rozeszła się szybko po całym Śląsku. Ze wszystkich stron przybywają delegacye, aby przekonać się naocznie o zbrodniach niemieckich. Faktem jest, że bytomska filia biura Wolffa rozesłała już o północy wiadomości o tym napadzie we wszystkich kierunkach, przedstawiając go, jako zwycięstwo niemieckie. Podała ona, że cały inwentarz komisaryatu polskiego został zniszczony, że personal komisaryatu uciekł z Bytomia, że hotel »Lomnitz« został podpalony i w chwili, kiedy filia podawała tę wiadomość, notel płonął. Widać z tego, że napad miał na celu właśnie to, o czem to biuro już przedtem doniosło.

Wiedeń, 31 maja. (PAT). Biuro Wolffa w doniesieniu z Bytomia w ten sposób przedstawia ostatnie wydarzenia, że jeden z Francuzów zabił Niemca, wskutek czego niemiecka ludność urządziła demonstracyę, która zakończyła się obsadzeniem przez nią komisaryatu plebiscytowego. Dokonano olbrzymich zniszczeń. Trzy osoby zabite, dziesięć rannych. Polacy uderzyli ze swej strony na redakcyę »Ost-deutsche Morgenpost«, rozbili wszystkie szyby i wyłamali drzwi.

Delegat górnośląski wezwany do Warszawy.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Minister spraw zagranicznych Patek w porozumieniu z prezydentem ministrów Skulskim wezwał **telegraficznie delegata rządu polskiego na terenie Śląska górnego W. Korfantego do niezwłocznego przybycia do Warszawy celem omówienia ostatnich wypadków na Śląsku Górnym.**

Wielka ofenzywa bolszewicka zupełnie utknęła.

Warszawa, 31 maja (PAT). Komunikat sztabu jen. wojsk polskich z dnia 30 bm.:

Na północnym froncie nieprzyjaciel ponowił w kilku punktach silne ataki, udaremnione jednak wszędzie **wielkiemi dla niego stratami.** Szczególnie zacięte walki wywiązały się na **przyczółku mostowym Rzeczycy,** zaatakowanym dwukrotnie przez znaczne siły bolszewickie. Nasza załoga przy skutecznym współudziale pancernych pociągów artyleryi i lotników nie tylko odrzuciła nieprzyjacielski napór, lecz **wojska nasze samorzutnie przeszły do pościgu, zadając uciekającym oddziałom bardzo ciężkie straty,** biorąc kilkudziesięciu jeńców i kilka karabinów maszynowych. W boju tym **zginął śmiercią bohaterską podpor. Rakowski.**

W rejonie Borysowa nasz samolot w powietrznej walce **zestrzelił aparat nieprzyjacielski.**

Między Dźwiną a górną Berezyną wojska nasze na kilku odcinkach posuwają się zwycięsko naprzód.

Na froncie ukraińskim **bolszewicy rozszerzają swoją zaczepną działalność.** W rejonie Dzionkowce i Pogrebiszcze, dalej w oparciu o Dniestr większe kolumny nieprzyjacielskie przeszły do ataku. Pomyślne walki trwają. Nasz lotnik **uszkodził koło stacyi kolejowej Popieluchy pancerny pociąg bolszewicki.** Jest to trzeci pociąg pancerny, zniszczony na tej linii w ciągu ostatnich dwóch dni.

Warszawa, 1 czerwca (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 31 maja:

Wielka ofenzywa bolszewicka, rozpoczęta dnia 14 maja br., z użyciem wielkich sił na froncie między Prypecią a Dźwiną, **została w ostatnich dniach zupełnie zatrzymaną.** Główne uderzenie armii sowieckiej skierowane było z jednej strony wzdłuż toru kolejowego Połock-Głębokie-Molodeczno, z drugiej strony od wschodu przez Berezynę w kierunku na Mińsk i miało na celu, jak widać z przejętych rozkazów dowództw bolszewickich, opanowanie linii Mołodeczno-Mińsk. **W dniu 25 maja żelazna postawa naszych wojsk, szczególnie tych, które broniły górnej Berezyny i przeprowadziły kontrakcyę między Borysowem a Bobrujskiem, unicestwiła w zupełności zakreślone szeroko plany kierownictwa nieprzyjacielskiego.**

KONTRAKCYA NASZEGO WOJSKA.

Wojska nasze, utrzymując trwale już od dnia 27 maja linię Terebrodje-jezioro Miastra-Krzywice-Dothinów-Pteszczenice-Ziębin i linię Berezyny, w kilku miejscach przeszły z powodzeniem do zaczepnej działalności w dniu 30 bm. W kontrakcyi naszej na odcinku Pteszczenice-Kozienice oddziały nasze wzięły **kilkuset jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych.**

Na odcinku na południe od Bobrujska udatne wypady w kierunku Żłobina dały nam jeńców i zdobycz materyalną.

UZNANIE DLA WSZYSTKICH GATUNKÓW BRONI.

Na Ukrainie kilkudniowe ataki armii konnej Gudiannego w kierunku linii kolejowej Krystynówka-Lipowiec **zostały odparte i nieprzyjaciel zmuszony do cofnięcia się.** W rejonie Włodarki trzy szwadrony pierwszego pułku ułanów, podczas szarży na baterye strzelającą kartaczami, **straciły dwóch oficerów i kilkunastu ułanów.** W szarży jeden ze szwadronów odrzucił jazdę nieprzyjacielską do Włodarki, zadając jej bardzo ciężkie straty. **Pod wpływem tych ataków jedna z brygad kawaleryjskich Gudiannego przeszła z końmi w zupełności na naszą stronę.**

W bitwie, toczącej się obecnie między Dniestrem a Dnieprem zasługują na uznanie wszystkie gatunki broni. Jeden z oddziałów piechoty, złożony z 40 ludzi, schronił się za druty przed przeszło 1.000 kawaleryi nieprzyjacielskiej i zadał jej ogromne straty.

BOHATERSKA PLACÓWKA.

Placówka w Pliskowie, nie poddając się, wyginęła na posterunku do ostatniego żołnierza.

Na wyróżnienie zasługują lotnicy, którzy w akcyi pod Popieluchami współdziałali z naszą piechotą i przyczynili się **do zdobycia jeszcze jednego pociągu pancernego.**

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneraln.,
Kuliński, jenerał-podp.

Walki na lewym brzegu Dniepru.

Lwów, 1 czerwca (Tel. wł.) »Hromadska Dumka« donosi, że **na lewym brzegu Dniepru powstańcy rozwijają swoją działalność i staczają pomyślne walki z bolszewikami.** Ataman Titiuniuk w kontakcie z regularną armią ukraińską, walczy z bolszewikami **na wschód od Kijowa, nadto operuje w południowo-wschodniej części Chersońszczyzny.**

Bezpieczeństwo Kijowa zupełne.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Wedle nadesłanych wiadomości **bezpieczeństwo Kijowa jest zupełne.** Nieprzyjacielskie pociągi pancerne dochodzą zaledwie na 5 do 7 kilometrów na wschód od Browarów, które leżą w odległości przeszło 15 kilometrów od Kijowa. **Bolszewicy wycofali się również Boryspola,** położonego 30 kilometrów na wschód od Kijowa, spaliwszy je uprzednio.

Amerykańska eskadra lotnicza przy armii polskiej.

Millerand odbył we środę dłuższą rozmowę z posłem polskim w Paryżu.

Waszyngtoński »Sun« donosi z Paryża, że na froncie polskim działa **eskadra »Kościuszki«,** pozostająca pod komendą maj. C. Faunteroya i kap. Mar. Coopera, złożona przeważnie z oficerów amerykańskich, która **ma znaczny wpływ na zwycięstwa nad bolszewikami.** Odbywa bowiem codziennie liczne loty poza linie nieprzyjacielskie i **szerzy panikę** na tyłach czerwonej armii.

Zwołanie francuskiej rady wojennej.

Paryski »Joural des Debats« dowiaduje się, że jen. Petain zwołał francuską radę wojenną **celem omówienia położenia wojennego w Polsce.**

Delegat jen. Wrangla w Paryżu.

Paryż, 1 czerwca (Ag. Havasa). »Temps« donosi, że przybył do Paryża profesor Struve, **delegat jen. Wrangla, który objął po Denikinie dowództwo 70.000 armii na Krymie** i zorganizował rząd antysowiecki.

Pomoc angielska dla polskiego Czerwonego Krzyża.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Komisarz Ligi towarzystw Czerwonego Krzyża w Polsce Wil. C. Boyden nadesłał Głównemu zarządowi polskiego Czerwonego Krzyża czek na **8 milionów marek,** ofiarowanych przez rząd angielski oraz przez angielskie towarzystwo Czerwonego Krzyża. Pomoc ta została wysłana w odpowiedzi na wezwanie Ligi towarzystw Czerwonego Krzyża w Polsce o udzielenie subwencyi Polsce do walki z epidemią tyfusu.

Bunty w oddziałach sowieckich.

Londyn, 1 czerwca (Ag. Havasa). Z Władywostoku donoszą o **buncie oddziałów czerwonych, które nie zgodziły się na wysłanie ich na front polski.**

Przejęta depesza sowiecka.

Poznań, 1 czerwca (PAT). Poznańska stacya radiotelegraficzna przejęła depeszę następującą: »Paryż, Erig Drumond. **Względy bezpieczeństwa republiki sowietów** uniemożliwiają w obecnych warunkach rządowi sowietów powzięcie innej decyzyi, aniżeli ta, która była **notyfikowana radzie Ligi narodów w dniu 7 bm.,** aż do chwili, gdy sytuacya wojenna, wytworzona przez polską ofenzywę, zmieni się o tyle, że względy bezpieczeństwa, decydujące dla rządu sowietów, przestaną być czynnikiem rozstrzygającym«. Podpisany: komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin.

Przesilenie w rządzie sowieckim?

Wiedeń, 1 czerwca (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą: W najbliższym czasie musi przyjść w Rosyi **do poważnego rozstrzygnięcia kwestyi zmian w rządzie.** Obecnie panują wśród komisarzy poważne przeciwieństwa. Jedni drugim zarzucają **winę przewlekania wojny.** Coraz jaśniejszą staje się rzeczą, że położenie Rosyi sowieckiej jest bez wyjścia. Rosyi sowieckiej nie pozostaje nic innego, jak zawrzeć w jak najkrótszym czasie pokój. **Część komisarzy zaślepiona jest w swojej rzekomej potędze** i nie może się zdecydować na ten krok.

Litwa nie zawarła sojuszu przeciw Polsce.

Londyn, 1 czerwca. Biuro Reutera podaje ze źródeł litewskich zaprzeczenie wiadomości, jakoby **Litwa zawarła sojusz z Rosyą sowiecką przeciwko Polsce.**

Gruzya zerwała z sowietami.

Londyn, 1 czerwca (Ag. Havasa). »Daily Telegraph« donosi, że **Gruzya zerwała rokowania o zawieszenie broni z rządem sowietów.**

Rokowania rosyjsko-finlandzkie.

Paryż, 1 czerwca (Ag. Havasa). Donoszą z Helsingforsu: Rząd sowiecki zgodził się na odbycie **rokowań pokojowych rosyjsko-finlandzkich w dniu 10 czerwca.**

Zawieszenie broni rosyjsko-japońskie.

Paryż, 1 czerwca (Ag. Havasa). Według wiadomości z Władywostoku **kroki nieprzyjacielskie między Rosyą a Japonią w dniu 25 z. m. zostały zastanowione.**

Samorząd Syberyi wschodniej.

Londyn, 1 czerwca (Ag. Havasa). Jak donoszą z Władywostoku, rząd tamtejszy proklamował całkowicie **autonomię wschodniej Syberyi.**

Delegaci sowieccy w Chinach.

Londyn, 1 czerwca (Ag. Havasa). Według doniesień z Moskwy, **delegaci komisaryatów ludowych, handlu, wojny i spraw zagranicznych udali się do Pekinu** w celu nawiązania z Chinami ściślejszych stosunków dyplomatycznych i handlowych.

Niemcy przewożą amunicyę przez korytarz polski.

Kraków, 1 czerwca (Tel. wł.) Z kół miarodajnych donoszą nam z Pomorza, że stwierdzono tam przesyłkę 20 wagonów amunicyi z Prus zachodnich do Prus Wschodnich **przez korytarz polski.**

Socyaliści norwescy w rękach bolszewików.

Chrystyania, 1 czerwca (Tel. wł.) »Soc. Demokr.« w dalszym ciągu kontynuuje ataki **przeciw Polsce,** a przedewszystkiem przeciw dostawie amunicyi dla Polski. Wskutek tych wystąpień miejscowa fabryka Nordisk-Hydro, która dostarczała nam materyałów amunicyjnych, **oświadczyła, że nowych zamówień dla Polski nie wykonuje.** Jak donoszą ze źródła miarodajnego, **rząd sowiecki subsyduje akcyę przeciwpolską w Norwegii.**

Rosyanin Czajkowski o ofenzywie polskiej.

Lwów, 1 czerwca (Tel. wł.) »Poslednie Nowosti« zamieszczają **wywiad z Czajkowskim w sprawie ofenzywy polskiej.** Czajkowski oświadczył: Do tej ofenzywy musimy, my Rosyanie, odnosić się bardzo wstrzemięźliwie. Był czas, kiedy zbliżenie polsko-rosyjskie znajdowało się na pomyślnej drodze. Było to w okresie pomyślnych ataków armij ochotniczych. Piłsudski za mojem pośrednictwem i Sazonowa przedstawił komendzie armii ochotniczej propozycyę zawarcia sojuszu zaczepno-obronnego dla walki z bolszewikami rosyjskimi. Warunkami ze strony Piłsudskiego były: 1) Demokratyzacya rządu sowieckiego; 2) Zadecydowanie sprawy granicy wschodniej, **nie w konstytuancie rosyjskiej, lecz na podstawie plebiscytu** na terytoryach spornych. Rozpoczęte na tej podstawie rokowania toczyły się jednak ospale i nie doprowadziły do rezultatu. Piłsudski tłumaczył się tem, że nie jest dyktatorem ani autokratą, lecz w czynnościach swoich ograniczony jest przez Sejm. Główną przyczyną jednak, jak sądzę, była nieprzejednana **antyrosyjska polityka,** jaką rząd polski uprawiał wewnątrz kraju, a która uniemożliwiała samą myśl wspólnej akcyi wojennej Rosyan i Polaków. Przypuszczam, że od tego czasu zasadnicza linia polityki polskiej nie zmieniła się, czego dowodem jest **porozumienie polsko-ukraińskie.** W tych warunkach — zdaniem mojem — nie wypada nam Rosyanom łączyć z ofenzywą polską jakichkolwiek nadziei.

Dwa kierunki angielskie w stosunku do sowietów.

Londyn, 1 czerwca (Tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu angielskiej rady ministrów doszło **do ostrej wymiany zdań w sprawie bliskiego wschodu.** Zaznaczyły się dwa kierunki: Jeden, na którego czele stoi Lloyd George, dążący do podjęcia bezzwłocznych stosunków z Rosyą sowiecką, drugi kierunek, ku któremu skłania się ministerstwo spraw zagranicznych, uważa, że podjęcie stosunków z Rosyą sowiecką może dopiero wówczas nastąpić, gdy sowiety uznane zostaną za regularny rząd rosyjski.

Rokowania delegatów sowieckich w Londynie.

Paryż, 1 czerwca (PAT). We środę rozpoczną się w Londynie w lokalu ministerstwa wojny **rokowania pomiędzy Krassinem i jego towarzyszami a delegatami mocarstw, reprezentowanemi w radzie ekonomicznej.** Przedstawicielem rządu francuskiego w radzie jest p. Halhouet.

Paryż, 1 czerwca. »Exelsior« donosi z Londynu, że **spotkanie Krassina i Lloyda George jeszcze nie nastąpiło.** Francya i Włochy wyraziły życzenie uczestniczenia w zakulisowych naradach. Millerand i Nitti zostaną prawdopodobnie zaproszeni w celu zaznajomienia się z propozycyami Krassina.

Wiedeń, 1 czerwca (PAT). Wedle doniesień z Londynu **francuski i włoski prezydent ministrów mają wysłuchać Krassina** i poinformować się co do propozycyi rządu sowieckiego.

Wiedeń, 1 czerwca. »Berliner Tageblatt« donosi z Hagi w sprawie obecności Krassina w Londynie, że ze strony angielskiej zażądano, aby przed zaczęciem jakichkolwiek układów Rosya złożyła **pewną ilość złota.** Ze strony rosyjskiej żądają gwarancyi zabezpieczenia tego złota. Francya pragnie to zatrzymać **za rosyjskie długi przedwojenne.** Istnieje także różnica zdań co do wartościowania złota, mającego być zdeponowanym.

Z Londynu donoszą, że Lloyd George, który powrócił nagle wczoraj rano, oświadczył wbrew dotychczasowemu postanowieniu, że ma zamiar zostać na razie dłuższy czas w Londynie. — Wnioskują z tego, że **Lloyd George przypisuje układom z Krassinem wielkie znaczenie.** Wczoraj zwołano natychmiast radę ministeryalną pod przewodnictwem Lloyda Georga; na porządku były kwestye, które mają być omówione z Krassinem. **Oficyalne układy z Krassinem zaczną się we środę, a bezpośrednio potem będzie Krassin przyjęty przez Lloyda Georga.** Tymczasem Krassin i jego współtowarzysze prowadzili już wczoraj liczne przedwstępne konferencye z różnymi członkami rady gospodarczej. Z tych pierwszych omawiań zdaje się wynikać, że **Krassin nie proponuje wymiany towarów, lecz pragnie jedynie zakupić za złoto lokomotywy, maszyny gospodarcze i artykuły przemysłu włókienniczego.**

Min. Patek o wojnie na Ukrainie.

Dzienniki włoskie »La Tribuna«, »Corriere d'Italia«, »Il Tempo« i inne zamieściły wywiad u naszego ministra spraw zagranicznych, p. Patka. W wywiadach tych, między innemi, zaznaczono, że p. Patek rzucił światło na ostatnie wydarzenia w Europie wschodniej.

Przedewszystkiem zaznaczył żywą sympatyę, jaką w jego ojczyźnie żywi się dla Włoch

Pominąwszy już wojny przyjaźni historycznej, Polska nie może zapomnieć, że Włochy pierwsze upomniały się podczas wojny o prawa Polski. Następnie, pokazawszy list Cziczerina, skreślił przebieg rokowań polsko-bolszewickich, z których wynika wykrętność i nieszczerość bolszewików. Zgromadzili oni olbrzymi materyał wojenny w najbliższem sąsiedztwie frontu, co dowodzi, że mieli zamiar wszcząć ofenzywę w wielkim stylu. Rzekomy imperyalizm polski tak się przedstawia:

Przyjęcie wojsk polskich przez Ukrainę dokonało się bez wiedzy Polski po mocy pozwolenia Ukraińców, lecz także w ścisłej współpracy z nimi. Wojska polskie szły przez Ukrainę razem z wojskami Petlury, ta część Ukrainy, która wchodziła w obrób granic polskich w r. 1772 zaraz po oswobodzeniu zwrócona została Ukrainie. Tak samo było z Dźwińskiem, zwróconym Łotwie. Zaledwie Polacy zdobyli terytorya etnicznie niepolskie, zwracali je prawnym posiadaczom.

Dymisya Mazepy.

Warszawa, 1 czerwca. »Przegląd Wieczorny« donosi: Mazepa podał się do dymisyi. Dymisya została przyjęta przez Naczelnika dyrektoryatu. Podobno utworzenie nowego gabinetu ma być polecone Salikowskiemu.

Rokowania polsko-łotewskie.

Warszawa, 1 czerwca (PAT). »Nasz Kurjer« donosi: W ciągu następnego tygodnia odbędą się w Warszawie **rokowania pomiędzy rządem polskim, a przedstawicielami rządu łotewskiego w sprawie ewentualnego pokoju z Rosyą sowiecką.**

W sprawie rekonstrukcyi gabinetu.

Z Warszawy donoszą:

Wśród posłów, grupujących się w klubie narodowej partyi robotniczej, ujawnia się wyraźna niechęć do zainicyowanego przez P. S. L. przesilenia gabinetowego. Klub ten obawia się bowiem, aby gwałtowny proces przesilenia nie odbił się ujemnie na całkowitym sekwestrze ziemiopłodów, który uważa za niezmiernie pilną ze względu na zbliżające się żniwa.

MIN. BARDEL WOBEC REFORMY ROLNEJ.

»Kur. Por.« donosi:

Jak słychać, minister rolnictwa Bardel na najbliższem posiedzeniu rady ministrów podczas rozpatrywania kompromisowego projektu reformy rolnej, ma domagać się uchwalenia tej reformy **według projektu pierwotnego**, ustalonego przez P. S. L. W razie nieprzyjęcia tego projektu min. Bardel **wyciągnąć ma w myśl uchwały swego klubu odpowiednie konsekwencye.**

Z terenów plebiscytowych.

PARYŻ A CIESZYŃSKIE.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) W kołach politycznych twierdzą, że **punkt ciężkości w sprawie Śląska cieszyńskiego leży obecnie w Paryżu.**

ODEBRANIE DEBITU PISMU KRAKOWSKIEMU.

Cieszyn, 1 czerwca (PAT). Z polecenia komisyi międzynarodowej został wczoraj odebrany debit pocztowy »Illustrowanemu Kuryerowi Codziennemu« **za atak na p. Manneville.**

O SPARALIZOWANIE STRAJKU GÓRNIKÓW.

Frysztat, 1 czerwca (Tel. wł.) Dzisiejszy »Robotnik śląski« donosi: Jak się dowiadujemy z dobrze poinformowanego źródła, w sobotę odbyła się **konferencya plebiscytowa** z udziałem dr Pelza i czesko-socyalistycznego posła Prokescha. Obrady toczyły się nad obecnem położeniem w Karwinie. W konferencyi tej wziął udział także oficerowie francescy. W czasie obrad zaznaczono, że **rząd czeski nie będzie szczędził dalszych milionów na cele plebiscytowe.** Postanowiono również za wszelką cenę pozyskać górników dla sprawy czeskiej. Następnie uwagę poświęcono sprawie strajku karwińskiego. W najbliższych dniach — jak wynikałoby z oświadczenia Pelza i Prokescha — przybyć mają do Karwiny górnicy francescy, przeważnie personal techniczny, **w celu sparaliżowania strajku górników polskich.** Przyjazd górników zarządzony został podobno przez prezydyum koalicyjnej komisyi plebiscytowej w Cieszynie.

PRÓBA ZŁAMANIA STRAJKU.

Cieszyn, 31 maja (PAT). W szybie Franciszka w Karwinie była dzisiaj rano **próba złamania strajku.** Około 100 członków czesko-filskiej sekty t. zw. spirytystycznej przybyło do roboty. Jeż w szybie tym jest zupełny. Czesi utrzymują dalej **pogotowie zbrojne.** W parku miejskim od strony Skrzeczonia, mostu nad koleją z Bogumina do Skrzeczonia strzeże 50 żandarmów. Karwina jest strzeżona i równocześnie odcięta przez wojska włoskie. W Skrzeczoniu przeprowadzili Francuzi **rewizyę w szkole polskiej i gospodzie**, gdzie aresztowano 2 uchodźców. Aresztowanych chciano odprowadzić w kierunku Ostrawy, lecz miejscowy posterunek żandarmeryi polskiej i zgromadzona licznie ludność nie dopuściła do tego, tak że wkońcu aresztowanych odprowadzono do Frysztatu. W Orłowej schwytano i zbito robotnika Chrabka z Frysztatu. Robotnicy frysztaccy, oburzeni tym czynem, postanowili odwet. W aresztach w Boguminie trzymany jest nadal bez wszelkiej winy ciężko chory student Starzyk.

PRZEDSTAWICIELE PRASY WŁOSKIEJ.

Kwidzyn, 1 czerwca (Tel. wł.) Dnia 27 maja przybyli do Kwidzyna przedstawiciele prasy włoskiej celem przekonania się naocznie o stosunkach na terenie plebiscytowym i poruszania naszych krzywd w pismach włoskich. — Przyjmował ich w hotelu Casino jeneralny konsul polski p. Sierakowski, a powitał prof. Dykier, jako jeneralny sekretarz warmińskiego komitetu plebiscytowego.

Obecni byli redaktorzy: Orazio Pedrazzi z Turynu z żoną Bianką Bardini, Sizo Pradenizo Sergio z Rzymu z żoną Bice Bieci, dalej Benedetto Arnolfo z Rzymu, Balotich Cippico Lena z Ankony — a komisyi zaś kapitan Volpato, sekretarz prezydenta, oraz p. Maria Antonietta Kulczycka, wnuczka Władysława Kulczyckiego, autora bardzo poczytnych korespondencyj z Rzymu do »Dziennika Poznańskiego«, które pisywał pod pseudonimem Cezary Polewka, — i p. Maria Loski z pisma »Epoca«.

Imieniem reprezentantów prasy włoskiej wygłosił serdeczną przemowę redaktor Pedrazzi, który zapewnił nas o życzliwości i przyjaźni ze strony Włochów.

POWRÓT DELEGACYI POLSKIEJ Z GDAŃSKA.

Warszawa, 1 czerwca (Tel. wł.) Wczoraj przybyła tu delegacya polska, która brała udział w rokowaniach z przedstawicielami wolnego miasta Gdańska. Rokowania te zostały przerwane na czas nieograniczony z powodu tego, że obecni mandataryusze gdańscy nie mogli być uznani za istotnych przedstawicieli m. Gdańska, ponieważ nie zostali mianowani przez ciało prawodawcze, lecz przez komisarza Gdańska Towera.

Reorganizacya szkół średnich w Małopolsce.

Lwów, 30 maja.

Rada szk. kraj. ogłasza w „Dzienniku Urzędowym" z 30 b. m. następujące „z a s a d y o g ó l n e" reorganizacyi szkół średnich w Małopolsce, w myśl reskryptu ministerstwa W. R. i O. P. z 19 marca b. r.

Z wyjątkiem 15 zakładów, które zachowają ustrój dotychczasowych gimnazyów klasycznych wprowadza się z początkiem roku szkolnego 1920-21 w s p ó l n ą 3-l e t n i ą p o d b u d o w ę, a mianowicie w klasie I ściśle według planów ministeryalnych, w II i III z pewnemi przystosowaniami na czas przejściowy, zależnemi od dotychczasowego typu szkoły.

W latach następnych przemieniać się będzie kolejno klasy dalsze tak, by w roku 1925-6 reforma była w całości i we wszystkich klasach ukończona.

Wszystkie nowe typy są równouprawnione i wszystkie otrzymują nazwę „G i m n a z y u m", a różnią się określeniem przymiotnikowem: „matematyczno-przyrodnicze, neohumanistyczne, humanistyczne i klasyczne nowego i dawnego typu".

Dotychczasowe s z k o ł y r e a l n e w miejscowościach o większej ilości szkół średnich zamienia się na g i m n a z y a typu matematyczno-przyrodniczego.

Gimnazya r e a l n e w takichże miejscowościach przechodzą również w typ matematyczno-przyrodniczy z wyjątkiem jednego gimnazyum w Krakowie i dwóch we Lwowie, które przekształca się na typ humanistyczny (III) z łaciną od klasy IV.

Z gimnazyów k l a s y c z n y c h 15 zachowa typ dotychczasowy, rozpoczynając naukę łaciny w klasie I, a greki w III. Ten typ zachowają po 3 zakłady we L w o w i e i w K r a k o w i e, oraz po 1 w miejscowościach liczących kilka szkół średnich ogólno-kształcących. Z pozostałych 4, mianowicie 2 w K r a k o w i e i 2 we L w o w i e na razie nie będą miały typu określonego, lecz zadecyduje o nim frekwencya w poszczególnych typach, oraz próbne wpisy, przyczem jednak oddziały równorzędne w jednym krakowskim i jednym lwowskim będą na próbę zorganizowane według typu neohumanistycznego, 5 przejdzie w typ klasyczny nowy (IV), z nauką łaciny od klasy IV, a greki od V, pozostałe zaś gimnazya w miastach większych zamienione zostaną na typ matematyczno-przyrodniczy.

W miejscowościach mających t y l k o j e d n ą s z k o ł ę ś r e d n i ą ogólno-kształcącą, bez względu na to, czy jest to szkoła realna, czy gimnazyum, tworzy się g i m n a z y a b i f u r k a c y j n e o wspólnej trzyletniej podbudowie z podziałem w klasach wyższych na typ matematyczno-przyrodniczy i klasyczny (nowy) lub humanistyczny (III), przyczem lekcye pewnych przedmiotów będą mogły wspólnie się odbywać. Plany szczegółowe będą wydane później. Gdyby w tych miejscowościach frekwencya okazała się za małą dla stworzenia dwu oddziałów, dotychczasowe szkoły realne przejdą w typ matematyczno-przyrodniczy (I), gimnazya zaś w typ humanistyczny (III), lub klasyczny nowy (V).

Rozkład poszczególnych typów szkolnych w kraju przedstawi się w sposób następujący:

a) Gimnazya m a t e m a t y c z n o-p r z y r o d n i c z e (I), będą posiadały miejscowości: Jarosław, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów po jednem, a K r a k ó w i L w ó w p o t r z y — razem 12;

b) Klasyczne dawnego typu: Jarosław, Nowy Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnopol i Tarnów po 1, a K r a k ó w i L w ó w po 3 — razem 15;

c) Neohumanistyczne, jako oddziały równorzędne w K r a k o w i e i L w o w i e — razem 2;

d) Humanistyczne (III) z łaciną od klasy IV j e d n o w K r a k o w i e i d w a w e L w o w i e — razem 3;

e) Klasyczne nowego typu (IV) K r a k ó w, L w ó w, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów po jednem, przyczem oddziały równorzędne w razie dostatecznej frekwencyi mogą być zorganizowane jako typ humanistyczny (III) bez greki — razem tedy 5;

f) Bifurkacyjne, rozgałęziające się w klasach wyższych na oddziały matematyczno-przyrodnicze (I) i humanistyczne (III) lub klasyczne nowe (IV), wedle życzeń rodziców ujawnionych przez próbne wpisy: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Brzozów, Buczacz, Chrzanów, Czortków, Dębica, Drohobycz, Gorlice, Gródek Jag., Jasło, Jaworów, Kamionka Str., Kołomyja, Krosno, Łańcut, Mielec, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Przemyśl, Rawa Ruska, Rzeszów, Sanok, Sokal, Śniatyn, Tarnobrzeg, Tłumacz, Trembowla, Wadowice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew i Żywiec — razem 36.

Z uwagi na potrzeby kresowe wprowadza się we wszystkich gimnazyach polskich w tej części byłej Galicyi, która według projektu rządowego objąć ma województwa: lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie naukę języka r u s k i e g o, jako względnie obowiązkową w klasie I w 3, a w dalszych klasach w 2 godzinach tygodniowo. Dyrekcye dołożą starań, by jak największa ilość młodzieży polskiej korzystała z tej nauki.

Szkołom p r y w a t n y m z prawem publiczności zostawia się zupełną swobodę w wyborze typu, a nawet z upoważnienia p. ministra dozwala na specyalne zmiany i odstępstwa, które jednak wymagają zatwierdzenia ministerstwa W. R. i O. P. Wnioski w tej mierze wraz z uzasadnieniem przedkładać należy za pośrednictwem Rady szkolnej krajowej.

Gimnazya z językiem wykładowym r u s k i m zachowują, przynajmniej na razie, dotychczasową formę gimnazyum klasycznego dawnego typu z łaciną obowiązkową od klasy I., a greką od III. Jedynie oddziały równorzędne we Lwowie w zakładzie głównym przyjmują od roku przyszłego formę gimnazyum klasycznego dawnego typu z łaciną obowiązkową od klasy I, a greką od III. Jedynie oddziały równorzędne we L w o w i e w z a k ł a d z i e g ł ó w n y m przyjmują od roku przyszłego formę gimnazyum humanistycznego z łaciną, a bez greki (Typ III).

W Krakowie, Lwowie, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Stryju, Samborze, Tarnopolu i Tarnowie mają dyrektorowie po porozumieniu się z gronami i ewentualnie sferami rodzicielskiemi wspólnie przedstawić wnioski, jaki typ w wymienionych wyżej granicach miałyby przyjąć poszczególne zakłady w danych miejscowościach.

Rozkład ten jest p r o w i z o r y c z n y, o utrzymaniu się i ilości poszczególnych typów zadecyduje ostatecznie napływ młodzieży do nich, oraz ocena ich wartości przez władze szkolne i świat pedagogiczny, oparta na obserwacyi.

EGZAMIN WSTĘPNY DO KLASY PIERWSZEJ.

Rada szkolna krajowa ogłasza następujące, nowe przepisy, dotyczące egzaminu wstępnego do klasy pierwszej szkół średnich.

Egzamin wstępny do klasy I. obejmuje naukę religii, języka polskiego wykładowego i rachunków. Zakres wymagań z religii nie ulega zmianie. Egzamin z języka polskiego (wykładowego) składa się z części piśmiennej i ustnej. a) Przy egzaminie pisemnym ma kandydat napisać łatwy dyktat dostępnej treści. Rozmiary tekstu nie powinny przekraczać 50 wyrazów. b) Przy egzaminie ustnym kandydat ma wykazać: 1) umiejętność czytania wyraźnego, płynnego i poprawnego z uwydatnieniem znaków pisarskich; 2) zdolność opowiedzenia poprawnie i ze zrozumieniem treści krótkiego, nowo przeczytanego ustępu, treści narracyjnej, oraz swobodnego odpowiadania na pytania z życia codziennego i najbliższego otoczenia; 3) znajomość głównych części mowy rzeczownika, przymiotnika, zaimka, czasownika i przysłówka. Z rachunków winien kandydat wykazać znajomość: a) pisania liczb do miliona włącznie; b) czterech działań liczbami całkowitemi do tysiąca włącznie: c) bezwzględną biegłość w tabliczce mnożenia: d) znajomość miar czasu (doba, godzina, minuta, sekunda, dzień, tydzień, miesiąc, rok, wiek), miary długości, powierzchni, objętości, pojemności, ciężaru (tylko metrycznego systemu), monet (na razie marek polskich i koron).

Zadanie matematyczne, jako też rozbiór gramatyczny przy zadaniu polskiem odpadają. Uczniowie, którzy się wykażą pomyślnem świadectwem ukończonej klasy IV. szkoły powszechnej, mogą być uwolnieni od egzaminu z religii, o ile mają w końcowem świadectwie postęp przynajmniej dobry.

Przy egzaminie we wszystkich przedmiotach główny nacisk położony będzie na dostateczny rozwój umysłowy, jako też znajomość języka wykładowego. Uczniów, nie władających poprawnie językiem polskim, lub tem bardziej nie rozumiejących bezwzględnie języka w zakresie pojęć, zdobytych w nauce początkowej i codziennem życiu dziecka, bezwarunkowo nie będzie się dopuszczać do szkoły średniej. Ujemny wynik, chociażby w jednym tylko przedmiocie, wyklucza możność wstąpienia do gimnazyum przed upływem roku.

Ogólno-polski zjazd del. związku pracowników pocztowych.

Kraków, 1 czerwca.

W niedzielę rano rozpoczęły się obrady II. zjazdu delegatów Związku pracowników pocztowych. Po wybraniu przewodniczącym p. Heinricha (Kraków), sekretarzów pp. Mucharskiego i Kurki, przewodniczący powitał d e l e g a t a z B y t o m i a, który z narażeniem życia przedarł się do Polski. Zebrani entuzyastycznemi oklaskami przyłączyli się do tego powitania. Delegat bytomski w krótkich słowach odpowiedział, wyrażając hołd i łączność pracowników pocztowych z obszarów plebiscytowych dla macierzy polskiej. Następnie reprezentant min., dr Koncewski, złożył delegatom życzenia pomyślnego wyniku obrad, poczem na wniosek prezesa organizacyi krakowskiej, p. Kornickiego, uchwalono jednomyślnie następującą rezolucyę:

»Wobec niesłychanych czynów teroru żołdaków czeskich, znęcania się nad bezbronną ludnością polską Śląska Cieszyńskiego i »Grenzschutzu« nad Polakami Śląska Górnego, zebrani delegaci Związku pracowników pocztowych II. zjazdu międzydzielnicowego wyrażają hołd ludności obu Śląsków i zwracają się do rządu polskiego z żądaniem pomocy dla męczenników śląskich«.

Potem przystąpiono do właściwych obrad, które zaczęły się dyskusyą nad sprawozdaniem zarządu, złożonem przez p. Wielińskiego, która zajęła całe popołudnie. W międzyczasie poruszono szereg spraw zawodowych, między innemi kwestyę regulacyi płac funkcyonaryuszów, pragmatyki służbowej, hygienicznych stosunków lokali pocztowych, wreszcie rozmaitych wskazań, tyczących się ulepszeń pocztowych, stosunku urzędów do państwa i roli poczt w obecnem życiu państwowem.

W niedzielę po południu około godziny 6 wszedł na salę w towarzystwie wiceprezydentów poczty minister poczt i telegrafów, p. T o ł ł o c z k o. Powitał go przewodniczący, poczem minister przemówił do zebranych, wskazując na ważność obrad, które przyniosą nie tylko rozwiązanie wielu zasadniczych kwestyj, tyczących się stosunków samej organizacyi, ale szereg wskazań, zdążających do przeobrażenia tej tak ważnej i tyle obowiązków na sobie dźwigającej gałęzi organizacyi społecznej, jaką jest poczta. Zaznaczył następnie, że pragnie współpracy ze wszystkimi funkcyonaryuszami poczty, złączenia się w jedną pracowicie funkcyonującą organizacyę.

Po mowie ministra toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad sprawozdaniem.

Onegdaj obrady trwały w dalszym ciągu. Po złożeniu sprawozdania komisyi rewizyjnej, rozpoczęto nad niem dyskusyę, rezolucye przedłożono po południu. Po południu też dokonano wyboru do komisyi organizacyjno-budżetowej. Wreszcie wyznaczono 7 członków do komisyi wyborczej, 9 do komisyi fachowej. W międzyczasie wybrano komisyę dyscyplinarną (złożoną z 7 członków), z powodu konieczności rozstrzygnięcia kwestyi przyznania mandatu jednemu z wykluczonych członków organizacyi.

KRONIKA.

Kraków, 1 czerwca.

DYPLOMATA JAPOŃSKI W KRAKOWIE. P. Togo pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Berlinie w przejeździe do Pragi zatrzymał się dziś w Krakowie. Do Krakowa przybył p. Togo pociągiem o godz. 8 rano. Przed południem zwiedzał miasto: Muzeum Narodowe w Sukiennicach, Zamek królewski na Wawelu, rotundę św. Feliksa i Adaukta. Następnie złożył p. Togo wizyty prezesowi Akademii Umiejętności dr Morawskiemu, prezydentowi miasta Federowiczowi, rektorowi uniwersytetu Jagiellońskiego Estreicherowi. Po południu celem zwiedzenia wsi krakowskiej pojechał p. Togo automobilem do Bronowic, gdzie złożył wizytę p. Włodzimierzowi Tetmajerowi, którego obrazami w Muzeum Narodowem bardzo się zainteresował. Na pamiątkę tych odwiedzin i pobytu w Polsce ofiarował p. Tetmajer gościowi obraz swego pendzla, przedstawiający chatę wiejską z okolic Krakowa. P. Togo wyjechał w poniedziałek przed południem do Pragi.

LITERACI KRAKOWSCY W GDAŃSKU. Wycieczka nad polskie morze, urządzona przez krakowski „Związek pracowników pióra", po dziesięciodniowych wędrówkach powróciła wczoraj do Krakowa. Najdłużej zatrzymano się w Gdańsku, skąd codziennie czyniono okrętem wycieczki do pobliskich miejscowości nadmorskich, zwiedzając przedewszystkiem wybrzeże kaszubskie na Helu, Jastarnię, Orłowo, Gdynię, Soboty i Oliwę. W wędrówkach po kościołach i muzeach gdańskich udzielał objaśnień artystycznych uczestnik wycieczki, znany literat i historyk sztuki p. Ludwik Stasiak. W jeden z dni pobytu wycieczki w Gdańsku odbył się w sali tamtejszego „Domu Polskiego" uroczysty wieczór, który zgromadził około 500 Polaków. Przemawiali: senior gdańskiej Polonii dr Kubacz, prof. Józef Flach, Ludwik Stasiak i Jan Pietrzycki, a tematem przemówień był stosunek Gdańska do Polski i znaczenie tego miasta dla państwa polskiego. Po uroczystym wieczorze odbył się koncert polski, wypełniony śpiewem artystów opery: W. Hendrichówny i A. Ludwiga, oraz deklamacya artystki sceny krakowskiej M. Malickiej. Zgromadzeni Gdańszczanie z entuzyazmem witali polskie pieśni i polską poezyę. W dniu wyjazdu gości krakowskich z Gdańska pisał „Dziennik Gdański": „Miłym i zacnym naszym gościom składamy podziękowanie. Wrażenia, jakich doznali polscy Gdańszczanie z okazyi pobytu Krakowian, nie miną bezskutku. Żegnamy odjeżdżających, jako członków jednej naszej wspólnej ojczyzny, do której i nasz polski Gdańsk całem sercem przyznaje się i da Bóg, niedługo z nią zjednoczony będzie". W drodze powrotnej zatrzymali się uczestnicy krakowskiej wycieczki w Toruniu, Poznaniu i Warszawie.

TWARDY RZĄD POLSKI. Rozporządzenie ministerstwa kolejowego, znoszące wszelkie dotychczasowe ulgi dla osób niezamożnych w opłatach biletów kolejowych, wywołało w szerokich sferach ogółu uzasadnione rozgoryczenie. Schodzi się ono bowiem z równoczesnem, niesłychanem, bo do 125 proc. dochodzącem podwyższeniem cen biletów kolejowych. Najboleśniej dotknie to zarządzenie młodzież i dziatwę udającą się na letnie kolonie wakacyjne, oraz osoby biedne, uzyskujące ulgi na podstawie poświadczeń niezamożności. Czyżby państwo polskie ratować się chciało żebraczym groszem najuboższych lub dziatwy, nad losem której litują się tak bardzo nawet obcy? Sądzimy, że rozporządzenie powyższe jest omyłką lub nieporozumieniem. Gdy bowiem według polskich przepisów dziatwa wogóle nie korzysta z ulg w opłatach, które na całym świecie są wprowadzone, to należałoby przynajmniej uwzględnić ze stanowiska społecznego nędzę biedaków, posyłających dzieci na kolonie! Możeby który z posłów naszych zainterpelował w Sejmie ministerstwo kolejowe w tej sprawie.

CENY MLEKA, MASŁA, SERA I DROŻDŻY. Urząd walki z lichwą i spekulacyą w Krakowie komunikuje, że od dnia 1 czerwca 1920 aż do odwołania następujące ceny będzie uważał za godziwe, a przekroczenie ich za lichwę:

Mleko najlepszej jakości: loco obora za litr do 2 mk. 80 fen., z dowozem do miasta, na targ lub po domach 3 mk. 50 fen., w sklepach i spółkach mleczarskich do 4 mk. 20 fen.

Masło u producenta za 1 kg. do 57 mk. 10 fen., z dostawą na targ, do miasta, po domach do 59 mk.; w sprzedaży hurtownej w sklepach i spółkach mleczarskich 62 mk., w sprzedaży detalicznej w sklepach i spółkach mleczarskich z wliczeniem opakowania w papier pergaminowy za 1 kg. do 66 mk.; masło deserowe w hurcie za 1 kg. do 71 mk., w detalu do 75 mk.

Ser na targu za 1 kg do 19 mk., w sklepach i spółkach mleczarskich do 21 mk.

Drożdże w hurcie I gat. za 1 kg. do 70 mk., II gat. do 62 mk. 50 fen., w detalu 78 mk. 75 fen., za 1 dkg. I gat. do 84 fen., za 1 kg. II gat. do 77 mk. 50 fen., za 1 dkg. II gat. 78 fen.

W SPRAWIE DEPUTATÓW ROBOTNICZYCH. — Magistrat podaje do wiadomości interesowanych, że dodatkowe racye żywności za maj dla pracujących w zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach robót publicznych będą wydawane uprawnionym w najbliższym czasie po nadejściu odnośnych zapasów, które już zostały dysponowane i wysłane do Krakowa.

Równocześnie wzywa się właścicieli wzgl. kierowników zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw robót publicznych, którzy dotychczas nie zgłosili swych pracowników do dodatkowej aprowizacyi robotniczej, aby celem uzyskania przydziału dodatkowych racyi za czerwiec złożyli potwierdzone przez właściwego komisarza obwodowego i kasę chorych imienne wykazy pracowników w wydziale III c magistratu (oficyna I p. drzwi 28) w dniach 1, 2, 3 i 4 czerwca br. W wykazach tych należy podać imię i nazwisko, zatrudnienie i dokładny adres każdego pracownika. Późniejsze zgłoszenia bezwarunkowo nie będą uwzględnione.

Pracodawcy, którzy poprzednio przedłożyli wykazy pracowników są obowiązani zgłosić w powyższym terminie wszelkie zmiany, jakie od ostatniego zgłoszenia zaszły w ich personalu robotniczym wskutek przybytku i ubytku pracujących, podając odnośnie do każdego nowoprzyjętego lub ubyłego pracownika oprócz imienia i nazwiska jego zatrudnienie i adres mieszkania.

SKŁAD WYDZIAŁU TOWARZYSTWA OPIEKI NAD POLSKIEMI ZABYTKAMI SZTUKI I KULTURY W KRAKOWIE na rok 1920: Prof. dr Jerzy Mycielski, prezes; I wiceprezes prof. dr Julian Pagaczewski, II wiceprezes prof. dr Adolf Szyszko Bohusz, I sekretarz Adam Bochnak, II sekretarz Jerzy Dobrzycki, skarbnik Wiesław Zarzycki. Członkowie wydziału: dr Stanisław Dąbrowski, prof. dr Włodzimierz Demetrykiewicz, dr Kazimiera Jumankiewiczówna, doc. dr Jerzy Kieszkowski, Franciszek Mączyński, dr Maryan Morelowski, dr Andrzej Oleś, dr Stanisław Świerz, dr Tadeusz Szydłowski, dyr. Feliks Kopera, dyr. Stefan Komornicki, dyr. Stanisław Till. Komisya kontrolująca: dyr. Józef Strzyżowski, dyr. Gabryel Wędrychowski.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO odbyło się w niedzielę w szkołach przemysłowych uzupełniających męskich i żeńskich.

BRAK NAFTY. Przypominamy magistratowi, że sklepy rejonowe dotąd nie otrzymały przydziału nafty za kwiecień. Fakt trudny do pojęcia!

UKOŃCZENIE SPRZEDAŻY CUKRU. Magistrat zawiadamia, że sprzedaż cukru na maj, kończy się z dniem 2 czerwca. Kupcy rejonowi i konsumy winni złożyć zrealizowane kupony z powyższego okresu we właściwych biurach chlebowych do dnia 5 czerwca włącznie. Osoby, które dotąd nie pobrały należnych racyj, mają zgłosić się po nie w swych sklepach rejonowych względnie w konsumach do powyższego terminu, gdyż w przeciwnym razie racye te im przepadną.

KONFISKATY URZĘDU WALKI Z LICHWĄ. Z ramienia urzędu walki z lichwą dokonano wczoraj rewizyj i konfiskaty w sklepie Anny Drozdowskiej, przy ul. Tomasza 8. Skonfiskowano około 100 kg. melasy i cukru białego, 5 worków soli i inne artykuły, sprzedawane po paskarskich cenach, a nabywane drogą nielegalną.

Na targu funkcyonaryusze urzędu badali ceny nabiału i innych artykułów i skonfiskowali między innemi 50 litrów mleka, które rozsprzedano między publiczność, 20 bochenków chleba itd.

KRAKOWSKA „CZARNA KAWA" podawana w naszych kawiarniach, godna jest zanotowania w katalogu napojów, jako specyalna osobliwość, odkąd ceny na nią zostały podniesione, kawiarze nasi doszli widocznie do przekonania, że spadły z nich wszelkie pęta. Na komisyi aprowizacyjnej przedstawiciel kawiarzy dowodził, motywując żądanie podwyżki, że na szklankę czarnej kawy zużywa on 1 deka kawy ziarnistej. W rzeczywistości w „czarnej kawie" podawanej w większości kawiarń krakowskich, ślady kawy wykryć by mogła chyba tylko analiza chemiczna, ale nie powonienie, ani podniebienie konsumenta, na czem ten oczywiście oszczędza dużo zdrowia, pijąc zamiast kawy, szkodliwego narkotyku „czarną cykoryę" czy też „czarne enrilo". Do tak hygienicznie sporządzanej „kawy" wychodzi może 1 deka kawy na 100 filiżanek, co jest także wielce ekonomiczne — dla właścicieli kawiarń. Dlaczego jednak szklaneczka gotowanej wody z pastylką sacharyny kosztować ma półtorej marki? W każdym razie, kto chce się „truć" naprawdę czarną kawą, ten niech ją sobie sporządzi — w domu, przeciętny kawiarz krakowski tej zbrodni na nim nie popełni.

ZE SPORTU. Niedzielne zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy A między „Cracovią" a „Makkabi" wzbudziły wielkie zainteresowanie. Wzbudziły one zainteresowanie z tego powodu, iż ostatnio, podczas Zielonych Świąt „Cracovia" z trudem tylko odniosła zwycięstwo nad „Makkabi" i, że „Cracovia" wystąpić miała po raz pierwszy w Krakowie na obcem boisku, na boisku „Makkabi". To też boisko „Makkabi" szczelnie zapełnione było zwolennikami tego sportu; zabrakło nawet biletów wstępu. U widzów nastrój panował podniecony. Podzielili się oni na dwa obozy, a każdy zapamiętale oklaskiwał i zagrzewał „swoich" do intenzywniejszej gry. Zawody same były najbardziej emocyonującemi, jakie w tym sezonie widzieć można było w Krakowie. Grę prowadzono w tempie ostrem, błyskawicznem i dopiero w ostatnich dziesięciu minutach tempo osłabło. „Cracovia" dowiodła, że jeżeli chce, to grać umie; koncertową była jej gra niedzielna. Cała drużyna grała bajecznie, a wyszczególniać zasługi poszczególnych byłoby wprost uchybieniem dla reszty. Lecz mimo to wyróżnić należy niezrównanego „centra" lewego skrzydła i pomocę, która poprostu nie dopuszczała graczy „Makkabi" do piłki. Co do gry „Makkabi", to zdaje się, że nie spodziewała się ona takiego tempa u „Cracovii", to też gracze jej momentami bezradni byli, co z piłką czynić należy, a sporadyczne wysiłki przejścia do ataku rozbijały się o obronę biało-czerwonych. Zawody zakończyły się 5:0 (2:0) na korzyść „Cracovii". — Sędziował p. Zweig, urząd swój sprawował n i e u w a ż n i e.

Główne zawody poprzedził match o mistrzostwo klasy B między „Wisła II" a „Makkabi II", zakończony 3:2 na korzyść „Wisły II".

PRZYGODA PRZEMYŚLNEGO POPISOWEGO Z powodu zamieszczonej pod tym tytułem 22 maja notatki kronikarskiej, otrzymujemy z prokuratoryi krakowskiej następujące sprostowanie:

Nieprawdą jest, jakoby Moses Thorn miał stawać do przeglądu wojskowego i dał dwom żandarmom 10.000 K. aby go od tego uwolnili, wskutek czego jeden z owych żandarmów dostał się z nim do aresztu, natomiast prawdą jest, że żandarmerya wojskowa w Krakowie spowodowała aresztowanie przez policyę państwową Mojżesza Thorna, który skłonił jednego podoficera z wojskowego nadzoru budowlanego, wręczając mu 7000 i 2000 mk. do usiłowanego przekupstwa żandarmów, aby ci ostatni zaniechali doprowadzenia jego brata Michała do przeglądu wojskowego, a drugiemu podoficerowi z IX oddziału D. O. G. dał 1000 mk. do starania się dla drugiego brata Izaaka o pewne ułatwienie w pełnieniu służby wojskowej. Aresztowani zostali wspomniani podoficerowie, a nie żandarmi.

MAŁY PASKARZ W PUŁAPCE. Wczoraj uliczny handlarz sznurowadłami, bardzo drogo sprzedawanemi, przyszedł je w niewinności ducha sprzedawać w biurach urzędu walki z lichwą, nic nie wiedząc, że znajduje się w samej paszczęce lwa. Można sobie wyobrazić jego przerażenie, gdy tam propozycyj jego spokojnie wysłuchano, zanotowano ceny, a następnie oświadczono, że mu się towar konfiskuje.

ECHA AFERY WYWOZOWEJ. Wczoraj zgłosił się do dyrekcyi policyi Stanisław Wołoszynowski, znany z afery przywozowo-wywozowej, który w swoim czasie, gdy afera się rozwinęła, zniknął w „niewiadomym kierunku". Po jego zgłoszeniu się w związku z tą aferą aresztowano 60-letniego Abrahama Urbacha.

ROZPRAWA PRZECIWKO ZDZ. KOWALKOWSKIEMU. Wczoraj odbyła się w sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciwko 25-letniemu Zdz. Kowalkowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię sprzeniewierzenia. Kowalkowski pracował w urzędzie kontrolnym przy biurze komercyalnym krajowego urzędu odbudowy. Będąc w oddziale ubrań dla urzędników, wystawiał faktury i asygnaty poborowe. Na zarządzenie delegata dra Gałeckiego przeprowadzono u Kowalkowskiego szkontrum, które wykryło sprzeniewierzenie 75.000 K. Kowalkowski, dowiedziawszy się, że w biurze jego ma być przeprowadzone szkontrum, uciekł do Poznania, gdzie począł starać się o posadę urzędową. Tu go aresztowano. Pierwsza rozprawa przeciwko niemu odbyła się 1 marca br., została jednak na wniosek prokuratora odroczona, celem zbadania sposobu życia oskarżonego. Wczoraj odbyła się rozprawa ponowna. Po przesłuchaniu świadków i rzeczoznawców, tudzież stwierdzeniu, że oskarżony prowadził życie hulaszcze, na podstawie werdyktu przysięgłych trybunał skazał Kowalkowskiego na 2 lata ciężkiego więzienia, z twardem łożem co miesiąc.

AWANTURNIK. Wczoraj przed bastyonem IX wielką awanturę z wartą wojskową wywołał introligator Miecz. Zawisza z towarzyszami. Przyszło do tego, że warta dała ognia, na szczęście nikogo nie raniąc. Towarzysze Zawiszy zbiegli, tylko on został aresztowany.

GWAŁTOWNA STRÓŻKA. Wczoraj aresztowano niejaką Rożdżyńską, stróżkę domu l. 15 przy ulicy Bożego Ciała, która ciężko poraniła po głowie 15-letnią Ernestynę Kempler za to, że ta, przyszedłszy kilka minut po 10, nie zapłaciła za otwarcie bramy.

OFIARA KĄPIELI. W niedzielę pod wieczór około godz. 7 utonął w stawach tzw. Faerbera za Podgórzem kąpiąc się, 18-letni terminator stolarski, Jan Koźbiał. Wczoraj rano dopiero odszukano jego zwłoki.

ZDRADLIWY FOOTBALL. Na niedzielnym matchu footballowym por. Witek, który bronił bramki, został tak silnie kopnięty w okolicę nerki, że musiano na nim wczoraj dokonać operacyi. Stan jego jest ciężki.

UCIEKINIERKI. Wczoraj z bastyonu IV uciekło przez okno 5 aresztantek: Wiktorya Paszkin, Eugenia Kurek, Barbara Simultan, Regina Kukurudz i Anna Bobek.

ZNOWU WYPADEK Z NABOJEM. Józef Mamroń lat 48 z Zabłocia, znalazł w polu niezużytą kapslę granatu. Wskutek nieostrożnego obchodzenia nabój eksplodował i oderwał mu połowę dłoni.

Z KRONIKI KRADZIEŻY. Niejacy Józef Reichert i Kamila Bogucka, narzeczeni, skradli w N. Targu p. Neiderowi 2 gumy wartości 5000 marek. W Krakowie ich aresztowano i gumy odebrano.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

ODZYSKANIE ZBIORÓW ARTYSTYCZNYCH i NAUKOWYCH POLSKICH OD BYŁYCH PAŃSTW ZABORCZYCH. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi staraniem i na cele akcyi Towarzystwa opieki nad zabytkami dr Maryan Morelowski, we środę, 2 czerwca w sali przy ul. św. Anny 6, zakład zoologiczny, o godzinie 7 wieczór. Prelegent skreśli dotychczasowe zabiegi około odzyskania tych zbiorów i konieczność współdziałania w tej mierze całego społeczeństwa, zwłaszcza zaś przedstawi wartość niezwykłą tych skarbów narodowych i artystycznych przy pomocy licznych obrazów świetlnych. Wstęp 2 marki, bilety przy wejściu na salę.

„O DZISIEJSZEJ WARSZAWIE" wygłosi w Domu artystów (plac św. Ducha) staraniem „Związku pracowników pióra" trzy prelekcye prof. dr Józef Flach — jutro (środa): I. Warszawa polityczna; w piątek: II Warszawa artystyczna; w sobotę: III Tak zwana „Warszawka". Początek prelekcyj o godz. 8 wieczór.

WYCIECZKĘ STATKAMI DO TYNCA urządza w Boże Ciało, 3 czerwca krakowskie stowarzyszenie b. legionistów polskich z r. 1914-18, dla członków i ich rodzin. Odjazd z placu Groble o 3 po poł., powrót o 9 wieczorem. Bilety do nabycia u p. Walenty, rytownika, Hotel Saski, po 25 marek. Inwalidzi legionowi otrzymają bezpłatne bilety za pośrednictwem swego delegata do wydziału. W razie niepogody wycieczka odbędzie się w niedzielę.

TOWARZYSTWO ETYCZNE urządza we czwartek 3 czerwca o godzinie 6 wieczorem w sali Kopernika (Collegium novum) zebranie dyskusyjne. Odczyty wygłoszą: inż. Tadeusz Zerański „O łapownictwie" i prof. Adam Krokiewicz „O denuncyacyi". Nieczłonkowie płacą za wstęp 1 markę. Biuro Towarzystwa w gimnazyum III, ul. Sobieskiego 9, otwarte w poniedziałki, środy i piątki od 7½ do 8 wieczorem.

EGZAMIN WSTĘPNY DO PAŃSTW. SEMINARYUM NAUCZ. ŻEŃSKIEGO. Zgłoszenia piśmienne o przyjęcie na I kurs państw. sem. naucz. żeńskiego w Krakowie z dołączeniem metryki i ostatniego świadectwa szkolnego należy wnieść do 20 bm. Egzamin rozpocznie się częścią piśmienną 24 bm. o godz. 8 rano.

WIEC STRÓŻÓW I STRÓŻEK odbył się 30 maja br. pod przewodnictwem prezesa p. Ludwika Gołąba. W dwugodzinnej mowie wyjaśnił przewodniczący słuszne żądania stróżowskie. W dyskusyi zabierali głos: ks. Rejewicz, adw. J. Ordyński, p. Kolasa, ks. Mikulski i St. Karpiński. Uchwalono domagać się od magistratu ustawy, od namiestnictwa deputatu, od dyrekcyi policyi łagodniejszych orzeczeń od Sejmu polskiego

rejskej opieki. Za otwarcie bramy w nocy uchwalono stałe 2 marki i postanowiono jednocześ się w Związku kraj. Stow. kat. stróżów, robotników i służby domowej (Zwierzyniecka 7).

Z kraju i ze świata.

PREZYDENT WARSZAWY DRZEWIECKI wyjechał na kongres mieszkaniowy do Londynu.

POSEŁ SZWEDZKI W WARSZAWIE. Tel. nam z Warszawy: Przybył tu nadzwyczajny poseł i upełnomocniony minister szwedzki Anckarswaerd.

GÓRNOŚLĄZACY W WARSZAWIE. Tel. z Warszawy: Od trzech dni bawi w Warszawie wycieczka [illegible] górnośląskich z powiatów najbardziej oddalonych, tj. oleskiego i opolskiego.

LIGA ANTYBOLSZEWICKA. „Gazeta Warszawska" podaje: Minister spraw wewnętrznych zatwierdził statut Towarzystwa Ligi antybolszewickiej. Celem Ligi antybolszewickiej jest działalność w zakresie zabezpieczenia społeczeństwa polskiego przed szerzoną w kraju przez żywioły destrukcyjne anarchią.

POWRÓT Z SYBERYI. W dniu 27 maja przybył do Warszawy drogą morską przez kanał Sueski, następnie przez Francyę i Niemcy dowódca 5 dywizyi strzelców polskich, pułkownik Kazimierz Rumsza, wraz z szefem sztabu dywizyi majorem Chłusewiczem, szefem polskiej misyi wojskowej, majorem Okulczem i jej członkiem por. Piercińskim. Po zdradzie Czechów na Syberyi pułkownik Rumsza z grupą oficerów i żołnierzy, pozostałych wiernymi sztandarom dywizyi, przedarł się wśród niesłychanie ciężkich warunków na daleki Wschód, skąd obecnie przybył do Warszawy. W tych dniach spodziewany jest do Gdańska przyjazd 1 i pół tysiąca oficerów i żołnierzy 5 dywizyi strzelców polskich z Syberyi.

ZJAZD RZEMIEŚLNICZY. Tel. z Warszawy: Komitet centralnego towarzystwa rzemieślniczego zwołał trzydniowy zjazd w ważnych sprawach. Rozpoczęto go wczoraj po nabożeństwie w kościele św. Krzyża w obecności 120 rzemieślników w wielkiej sali muzeum przemysłu i rolnictwa.

Z WYŚCIGÓW KONNYCH W WARSZAWIE. Tel. z Warszawy: [illegible] był bieg Derby o nagrodę 100.000 marek oraz imienia Naczelnika państwa o nagrodę 50.000 marek. O godzinie 6 przybył Naczelnik państwa, [illegible] przez licznie zgromadzoną publiczność. Obydwa biegi odbyły się w obecności Naczelnika państwa, przyczem w pierwszym zwyciężyła [illegible] klacz Towarnickiego, w drugim zaś Patriote Wołanowskiego.

SKAZANIE NA ARESZT REDAKTORÓW ŻARGONOWYCH. Tel. z Łodzi: Sąd okręgowy rozpatrywał tutaj sprawę braci Lazara i Izraela Kachanów, redaktorów „Volksblatt", pociągniętych do odpowiedzialności sądowej za przedrukowanie notatki z białostockiej gazety żargonowej pod tytułem „Cichy pogrom". Sąd po przeszło godzinnej naradzie, skazał braci Kachanów na bezwzględny areszt 4-miesięczny.

ARESZTOWANIE WSPÓLNIKA MACOCHA. Z Warszawy donoszą: Zbiegły wspólnik Macocha, Zaręb, przesłał do jednego z banków warszawskich przekaz na większą sumę. Wczoraj, kiedy zjawił się po odbiór pieniędzy, został aresztowany. W ten sposób słynna afera, której tajemnicy od 1899 r. nie wykryto, do końca będzie całkowicie wyjaśniona.

WYPADEK SAMOCHODOWY. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj przy ulicy Chłodnej samochód wojskowy najechał na [illegible] kobietę i zabił ją na miejscu. [illegible] nieuważnego szofera i żołnierzy [illegible] tylko z trudem [illegible] policyi uratować sprawców wypadku. Wojskowych aresztowano.

STRAJK PIEKARZY W WARSZAWIE. Tel. z Warszawy: Wczoraj od rana zaczął się strajk robotników piekarskich. Obejmuje on tylko piekarnie kontyngentowe. Obecny zarobek piekarzy wynosi od 100 do 160 marek dziennie. [illegible] W razie uwzględnienia żądań piekarzy, zarabialiby oni 162 marki dziennie.

AWANTURA NA PREMIERZE ŻEROMSKIEGO. Grupka młodzieży syonistycznej urządziła we Lwowie, jak podają, awanturę [illegible] przeciwko sztuce Żeromskiego „Ponad śnieg". Z grupy tej padły [illegible] strzały [illegible] policya. [illegible] przedstawienia [illegible] młodzieży akademicka.

KOLEJARZE LWOWSCY W OBRONIE CIESZYŃSKIEGO. Ze Lwowa telefonują nam: W niedzielę odbył tu [illegible] wiec kolejarzy polskich, jako protest przeciw [illegible] na Śląsku Cieszyńskim. Uchwalono rezolucyę, wyrażającą hołd i [illegible] braciom na Śląsku, [illegible] stronnictwom [illegible] domagającej [illegible] swobodnego wypowiedzenia się ludności na Śląsku i sprawiedliwego rozstrzygnięcia.

POWRÓT Z NIEWOLI CZESKIEJ. „Dziennik Cieszyński" z 30 maja donosi: Wczoraj w drodze wymiany [illegible] z więzienia czeskiego w Mor. Ostrawie pp. Feliks, dyr. gimn. orłowskiego, prof. Rybak, nauczyciele Sikora, [illegible], Gwóźdź, dyr. Motyka, [illegible] Stechler i [illegible] Konieczny. [illegible] automobilem [illegible] do Cieszyna. [illegible] Nowak, Pawlowski, [illegible] oprócz inż. [illegible] aresztowania w Orłowej. Domagamy się od delegacyi polskiej użycia wszystkich środków celem wydobycia ich wreszcie z kazamaty czeskiej.

PRZEMYŚL, 28 maja. (Proces o propagandę bolszewicką.) Dnia 27 maja rozpoczął się przed sądem wojskowym w Przemyślu proces przeciw 18 oskarżonym o propagandę bolszewicką. Na ławie oskarżonych zasiadają: Kazimierz Fyzik z Jarosławia, Michał Tuleja, Grzegorz Gnicz, Maks Markfeld z Krakowa, Władysław Regula, Józefa Szpaczek, Stefania Piatek oraz szeregowcy Bolesław Kawala, Władysław Grabowski, Bolesław [illegible], Szymon Witkowski, Szymon Szostak, Józef Kluza, Stanisław Katarzyński, Władysław Sagan. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w ciągu roku 1919 należeli do bolszewickiej organizacyi, organizowali [illegible] w szeregi bolszewickie, która miała wywołać rozruchy przeciw sile zbrojnej państwa polskiego. Wedle aktu oskarżenia centrum działalności oskarżonych był Kraków [illegible] w domu [illegible] z Warszawą [illegible] tam 10 [illegible] Dość [illegible]

[illegible] oskarża prok. [illegible] Peiper, dr [illegible] Po odczytaniu [illegible] Grzegorz Gnicz, [illegible] bolszewickiej. Jeździł tylko do Krakowa i Lubaczowa jako [illegible]

Następnie zeznawał osk. Kazimierz Fyzik z Jarosławia, który oświadcza, że [illegible] demokratę [illegible] bez względu na to, czy pochodzi od [illegible] proletaryatu. [illegible] w roku 1919 [illegible] list [illegible] Fyzik oponuje [illegible] nieprawdziwych [illegible] sędzie-

Trybunał postanowił wezwać do rozprawy dra Winklera jako świadka na podane przez osk. okoliczności. Następnie zeznaje osk. Bolesław Kawala. Rozprawa potrwa kilka dni.

TARNOBRZEG, 28 maja. (Rozdział funduszów). Powiatowy Komitet [illegible] Komitet samoobrony [illegible] legionistów polskich [illegible] rachunkowe [illegible] z dnia 9 [illegible] w wysokości [illegible] Fundusz [illegible] z r. 1914 [illegible] plebiscytowemu [illegible] mk. 02 fen.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W SZKOLE REALNEJ W WIELICZCE zdali: Baziak Stanisław, Bobrowski Witold, Horwath Apolinary, Jędral Maryan, Jędral Władysław, Kraus Izak, Pazioroski Zdzisław, Piestrak Kazimierz (odzn.), Pyrdek Antoni, Rzechłówna Irena (odzn.), Schiragel Alter, Smrokowski Antoni (odzn.), Smrokowska Zofia (odzn.), Sarośka Franciszek (odzn.), Unger Jan, Welański Czesław (odzn.), Zaczny Jan.

POSEŁ POLSKI W BRAZYLII. Polski poseł i minister pełnomocny Orłowski wręczył listy uwierzytelniające rządowi brazylijskiemu.

HERBERT SAMUELS wyjeżdża 26 czerwca z Anglii do Palestyny.

MUNA UWOLNIONY. Dzienniki donoszą z Pragi, że przywódca bolszewików Muna został na podstawie dekretu amnestyjnego prezydenta Masaryka wypuszczony na wolną stopę po 11 miesięcznym więzieniu śledczem.

ROZWIĄZANIE LÓŻ MASOŃSKICH NA WĘGRZECH. Donoszą z Budapesztu, że minister spraw wewnętrznych zarządził rozwiązanie wszystkich znajdujących się na Węgrzech lóż, stowarzyszeń i instytutów wolnomularskich. Majątek lóż ma przejść pod zarząd państwa i być użyty na cele dobroczynne.

NOWA PLANETA. W obserwatoryum astronomicznem w Barcelonie odkryto nową planetę, którą nazwano Alfonsina.

SPROSTOWANIE. Przed kilku dniami zamieściliśmy w kronice na podstawie informacyi pochodzącej ze źródła urzędowego, wiadomość, że niejaki p. Jan Kubiński wyłudził od adwokata dra Gottlieba 50.000 marek. Obecnie otrzymujemy od p. dra Gottlieba pismo, w którem ten oświadcza:

P. Kubiński [illegible] od dłuższego czasu jako pełnomocnik p. Władysława Tokarskiego z Zakopanego i na zasadzie udzielonego mu przez p. Tokarskiego pełnomocnictwa kwotę wymienioną mu wręczyłem. Nieprawdą jest, jakoby p. Kubiński zbiegł, został aresztowany i kwotę sprzeniewierzył. Jedynie z powodu [illegible] zostało. P. Kubiński jest nadal, jak dotąd, współpracownikiem firmy Wł. Tokarski, a stosunek jego do szefa firmy i do mnie jest jak najdoskonalszy.

ZMARLI. Czesław Rożański, artysta dramatyczny, zmarł w Warszawie w 20 roku życia.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Wtorek, 1 czerwca: „Polowanie na mężczyznę" Donnay'a.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Wtorek, 1 czerwca: Wieczór baletowy Koszutskiego

REPERTUAR „BAGATELI".
Wtorek, 1 czerwca: „Pani prezesowa".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".
Wtorek, 1 czerwca: „Jenerał huzarów".

Podpisane instytucye finansowe w Małopolsce zawiadamiają, że na podstawie układu z daty 9 stycznia b. r., zawartego między Rządem Polskim a rządem austryackim znajdujące się na terytoryum rzeczypospolitej austryackiej depozyta, gotówka i kosztowności, stanowiące własność obywateli polskich, mogą być pod pewnemi warunkami z pod zamknięcia zwolnione i do kraju przewiezione.

Podpisane instytucye gotowe są podjąć się wszelkich czynności, jakie okażą się potrzebnemi celem uzyskania zwolnienia powyższych depozytów i celem przewiezienia ich do kraju nie tylko w interesie swej własnej klienteli, ale też dla wszystkich interesentów tutejszych, posiadających depozyta, gotówkę lub kosztowności, znajdujące się w przechowaniu banków niemiecko-austryackich.

Osoby, pragnące skorzystać z interwencyi jednej z podpisanych instytucyj, dla celów powyższych winny przedłożyć tejże najpóźniej do 30 czerwca b. r.:

1) Dokładny spis efektów, gotówki lub kosztowności, które mają być zwolnione, przy oznaczeniu miejsca, w którem się znajdują. Ile możności należy załączyć ostatnią notę depozytowa, względnie ostatni konto-korrent odnośnego banku austryackiego, zaś odnośnie do przedmiotów, złożonych w schowkach depozytowych, podać nie tylko numer schowka i tegoż zawartość, ale też nadesłać legitymacyę przez bank dla właściciela schowka wystawioną, oraz klucze schowka i wymienić odnośne hasło. — Co do efektów, winna strona wymienić szczegółowo, które z nich mają być sprowadzone do kraju, a które mają być po zwolnieniu i zaopatrzeniu w oznaczenie kontrolne władzy skarbowej austryackiej pozostawione nadal w banku austryackim celem ułatwienia ewentualnej sprzedaży na giełdzie tamtejszej.

Zauważa się, że w myśl układu polsko-austryackiego, pożyczki wojenne i inne austryackie papiery państwowe muszą być pozostawione nadal pod zamknięciem, o ile z Austryi wywiezione nie zostaną.

2) Pełnomocnictwo, notaryalnie legalizowane, upoważniające Bank do przeprowadzenia zgłoszenia majątkowego, przepisanego przez władze austryackie, do zwolnienia depozytu z zamknięcia, do spłaty ewentualnego obciążenia depozytu, do zamiany gotówki na marki polskie lub inną walutę, do przewiezienia depozytu do Polski i do składania wszelkich oświadczeń i do wnoszenia wszelkich podań, potrzebnych dla powyższych celów, oraz do udzielenia substytucyi dla powyższych czynności wedle swego wyboru którejkolwiek instytucyi finansowej w Austryi. Wzór tego pełnomocnictwa otrzymać może strona u jednej z podpisanych instytucyj.

3) Poświadczenie władzy politycznej I. instancyi, w której okręgu interesent mieszka, stwierdzające, że ma on stałe miejsce zamieszkania w obszarach obecnie do Polski należących od 1 sierpnia 1914 roku, że jest obywatelem polskim, a ewentualnie też, że opłaca od 1 sierpnia 1914 roku podatki w obszarach obecnie do Polski należących.

4) Poświadczenie władzy skarbowej niemiecko-austryackiej, stwierdzające, że efekta, względnie gotówka, złożone w banku austryackim, a obecnie zwolnić się mające, zostały w swoim czasie zgłoszone w myśl tamtejszych przepisów (Vermögensanmeldung). O ile zgłoszenie to dotychczas nie nastąpiło, zostanie ono dodatkowo uskutecznione przez instytucyę tutejszą na podstawie pełnomocnictwa pod 1) wspomnianego.

Poświadczenie władzy skarbowej niemiecko-austr. o dokonanem zgłoszeniu zostanie w myśl układu, zawartego między Rządem polskim a rządem austryackim, zwrócone stronie za pośrednictwem poselstwa polskiego w Wiedniu, które sporządzi odpis dla użytku władz skarbowych polskich.

Co się tyczy otwarcia schowków bankowych i przewiezienia ich zawartości do kraju, stosowanem będzie następujące postępowanie:

Zwolnione schowki będą otwierane i zawartość ich konsygnowaną w obecności notaryusza i delegata poselstwa polskiego w Wiedniu. Zawartość zostanie następnie komisyjnie przełożoną do zamykalnych skrzynek, zaopatrzonych pieczęcią poselstwa polskiego i notaryusza i jako depozyt zamknięty przewiezioną stosownie do dyspozycyi interesowanych na miejsce przeznaczenia.

Przewiezienie wszystkich zwolnionych depozytów, kosztowności i gotówki do kraju odbędzie się przy współudziale poselstwa polskiego w Wiedniu w wagonach, konwojowanych przez eskortę wojskową i cywilną.

Tytułem prowizyi za czynności, powyżej określone, liczyć będą podpisane banki swoim własnym deponentom 1 procent od wartości przedmiotów, zwolnić się mających, przyczem, jako podstawę dla obliczenia tej wartości, przyjętą będzie przy papierach, stale oprocentowanych i przy losach, wartość nominalna, przy pożyczkach wojennych 75 procent tejże wartości, przy wszystkich innych efektach i losach tureckich wartość kursowa w dniu otrzymania zlecenia od strony, przy kosztownościach, złożonych w schowkach, wartość szacunkowa, stwierdzona przez komisyę skarbową austryacką. W wypadkach, w których zwolnienie lub przewiezienie depozytu połączone będzie ze szczególnemi trudnościami lub niezwykłym nakładem pracy, podpisane instytucye zastrzegają sobie prawo policzenia prowizyi wyższej, aniżeli powyżej wymieniona. — Dla stron, posiadających depozyta, gotówkę lub kosztowności, znajdujące się w bezpośredniem przechowaniu banków niemiecko-austryackich, prowizya wynosić będzie 2 procent z powyższem zastrzeżeniem Ponadto winny będą strony zwrócić podpisanym bankom ich koszta własne i obce, a w szczególności koszta, przez poselstwo polskie w Wiedniu za przewiezienie policzyć się mające, które zostaną stosunkowo rozłożone na wszystkie strony interesowane. Strona udzielająca zlecenie co do zwolnienia swoich depozytów, winna przyjąć pisemnie obowiązek ponoszenia wszelkich kosztów i prowizyi.

Wkońcu zwracają podpisane instytucye uwagę na to, że powyższa akcya potrwać może czas dłuższy i że ze względu na jej charakter zbiorowy nie mogą wobec poszczególnych interesentów przyjąć odpowiedzialności za termin, w którym depozyta ich będą mogły być zwolnione, lub do kraju przewiezione, ani też za realizacyę kuponów, jakie w międzyczasie narosną. Zrealizowaniem tych kuponów, oraz sztuk wylosowanych, będą podpisane instytucye mogły zająć się dopiero po wcieleniu przewiezionych z Austryi efektów do ich tutejszych depozytów.

Akcyjny Bank Związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie — oddziały w Małopolsce (Powszechny Bank depozytowy. Filie w Galicyi).
Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie.
Bank Krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem (i jego filie).
Bank Przemysłowy dla Król. Gal. i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem (i jego filie).
Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie.
Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny (i jego filie).
Powszechny Bank Kredytowy (Lwów, Kraków).
Powszechny Bank Obrotowy, filia w Krakowie.
Praski Bank Kredytowy, filia we Lwowie.
Unionbank w Wiedniu, filia we Lwowie.
Tow. akc. bankowe i kantorów wymiany »Merkur«, filia we Lwowie.
Wiedeński Bank lombardowy i eskontowy, filia w Krakowie.
Wiedeński Bank Związkowy, filia we Lwowie (i ekspozytury jego).
Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu, filia we Lwowie. 4267

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 31 maja 1920.

		ofiar.	żąd.
Akcye Tow. handl. i przem.			
Polski Bank Przemysłowy		620 —	660'—
	Transakcya		640'—
Bank Hipoteczny		800'—	840'—
Bank Małopolski		750'—	800'—
	Transakcya		775'—
Ziemski Bank Kredytowy		540'—	580'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.		280'—	—'—
Polskie Tow. handlowe		660'—	730'—
	Transakcya	660'—	730'—
Handlowa spółka „Impex"		380'—	420'—
	Transakcya	405'—	400'—
Zieleniewski		2150'—	2250'—
„Lemiesz" fabryka maszyn roln.		1850'—	1950'—
„Górka" fabryka cementu		2150'—	2250'—
Gal. akc. Zakłady górn. Siersza		1900'—	2000'—
	Transakcya		1975'—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górn.		—'—	4300'—
Waluty i dewizy:			
Marki niemieckie po 100		650'—	700'—
	Transakcya		700'—
Marki niemieckie po 1000		670'—	720'—
	Transakcya	712 —	700'—
Ruble carskie po 500 rb.		330'—	360'—
	Transakcya	359'—	352'—
Ruble carskie po 100 rb.		300'—	330'—
Ruble dumskie		75'—	85'—
Dolary		245'—	260'—
Lei rumuńskie		500'—	520'—
	Transakcya	514'—	510'—
Berlin		—'—	—'—
	Transakcya	720'—	700'—
Praga		—'—	—'—
	Transakcya	586'—	590'—

GIEŁDA LWOWSKA z 31 maja. Ruble carskie po 100 — 231 (245), ruble po 500 — 231 (245), ruble carskie drobne 206'50 (220'50), dumskie po 1000 — 52'50 (59'50), ruble dumskie po 250 — 38'50 (39'20), karbowańce po 1000 — 13 (17), grzywny po 500 — 13 (17), franki francuskie po 100 — 1365 (1505), franki szwajcarskie po 100 — 3360 (3500), dolary amerykańskie 175 (185), dolary kanadyjskie 136'50 (155'50), marki niemieckie po 1000 — 490 (504), marki niemieckie po 100 — 473'50 (490'50), lei rumuńskie po 500 — 350 (364), lei rumuńskie drobne 266 (280), liry 980 (1120), czeskie korony 385 (395), marki austryackie stemplowane 71 (84), na Londyn 665 (810), na Paryż 1470 (1609), transakcye 1530), Zurych 3500 (3700), Praga 434 (455), transakcye 440, Wiedeń 108'50 (122'50), Berlin 500 (520), Nowy York 178'50 (192'50), Medyolan 1115 (1155).

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 31 maja. Renta majowa 96, austr. renta koronowa 88'25, renta lutowa 91'75, węg. renta kor. 115, pryorytety kolei południowej 1940, Anglobank 798, Bankverein 830, Bodenkredit 2930, Bank depozytowy 850, Laenderbank 1043, Merkur 925, Union Bank 910, Bank Obrotowy 701, Živnostenska 1585. Kolej północna z dnia poprzedniego 17510. Kolej lwowsko-czerniowiecka 1960. Koleje austryackie 3650. Kolej południowa 505, Alpiny 3181, Berg und Huetten 8860, Krupp 1367, Poldihuette 2420, Prageisen 6400, Rima 3070, Skoda 2380, Apollo 3500, Fanto 14.200, Galicyjskie Karpaty 9100, Galicya 15.700.

EKONOMICZNA ZALEŻNOŚĆ G. ŚLĄSKA OD POLSKI. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje: Ekonomiczna zależność Górnego Śląska od Polski ujawnia się coraz bardziej. Jeszcze w czasie okupacyi b. Królestwa Kongresowego przez Niemców, górnośląskie sfery przemysłowe parły rząd niemiecki do przyłączenia do Rzeszy niemieckiej tych części Królestwa Kongresowego, przylegających do Górnego Śląska, które obfitują w pokłady rudy żelaznej. Powodem do tego było zupełne wyczerpanie rudy żelaznej na Górnym Śląsku, przewidywane trudności w sprowadzeniu rudy z zagranicy. Fachowcy nasi, badający obecnie położenie wielkiego przemysłu żelaznego na Górnym Śląsku, przychodzą do tych samych wniosków, co i tamtejsi przemysłowcy, że widoki górnośląskiego górnictwa nie przedstawiają się korzystnie, o ile nie zostaną zasilone przez rudę. Myśl ta została obecnie konkretnie podniesiona przez górnośląski Związek górników i hutników, który zwrócił się z propozycyą wzmożenia wydobycia rudy żelaznej w celu dostarczenia jej dla górnictwa górnośląskiego. W tym celu musianoby wydobywać ją w kopalniach obecnie już nieczynnych, oraz uruchomić nowe kopalnie.

PRZEMYTNICTWO W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM. Z powodu wyjazdu do Zagłębia dąbrowskiego specyalnej komisyi pod przewodnictwem ministra spraw wewnętrznych Wojciechowskiego dla zbadania na pograniczu uprawianego przemytnictwa, krążyły nieścisłe w tej sprawie wiadomości, podawane przez prasę, dlatego ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje:

Ponieważ przemytnictwo w Zagłębiu dąbrowskiem przybierało groźne rozmiary, powodując duże straty dla skarbu państwa, udała się na miejsce celem zbadania stosunków tych komisya. Przewodniczącym komisyi był minister spraw wewnętrznych, do komisyi należeli podpor. Krzemieński, zastępca szefa oddziału VI ministerstwa spraw wojskowych pułk. Zaniewski, dowódca strzelców granicznych oraz kap. dr Polakiewicz, zastępca oddziału II ministerstwa spraw wojskowych. Dla przygotowania akcyi wyjechał do Zagłębia p. Urbanowicz wraz z inspektorem defenzywy politycznej Z. Swolkinem oraz dowódca drugiego oddziału sztabu min. spraw wojskowych. Komisya, przybywszy do Zagłębia, wydała szereg zarządzeń, przedewszystkiem postanowiła wprowadzić zmiany dotychczasowej obsady granicznej przez nowy szwadron strzelców granicznych. Jednocześnie została wyciągnięta z odległości paru kilometrów od granicy druga linia, składająca się z policyi miejscowej i żandarmeryi, która miała nikogo nie wpuszczać i nie wypuszczać z terytoryum, zajętego między dwoma kordonami. Następnie sformowano kilka oddziałów, stosownie do ilości osad pogranicznych, zarządziwszy rewizyę w ustalonych lokalach podejrzanych o przemytnictwo. Jednocześnie w Sosnowcu odbyła się rewizya w 39 podejrzanych miejscach. W następstwie przeprowadzonej akcyi ujęto na odcinku Modrzejowa przemytników, którzy usiłowali przemycać przez granicę towary spożywcze oraz sacharynę w proszku i tytoń. Zatrzymano na granicy również trzech kupców żydowskich wraz z znacznemi sumami pieniędzy w różnych walutach. Ponadto wywiadowcy wojskowi, tak cywilni jak i przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych stwierdzili, że ochrona granicy dokonywana jest przez strzelców granicznych w sposób niedostateczny. Ustalono również, że przepisy karne za przejście granicy przewidują karę niedostateczną. Powyższe wyniki dochodzeń doprowadziły do podjęcia przez ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu całego szeregu zarządzeń, mających na celu usunięcie stwierdzonych podczas rewizyi nadużyć i wybryków.

Wobec tego niezgodną jest z istotnym stanem rzeczy wiadomość o aresztowaniu kilku oficerów straży granicznej, jak również nie stwierdzono faktów, podawanych przez pisma, jakoby strzelcy graniczni utrzymywali stosunki z bandami przemytników i jakoby w czasie obławy ci ostatni byli przebrani w mundury strzelców a w szczególności fałszywa jest wiadomość, że mundury strzelców granicznych wypożyczane były do akcyi przemytniczej przez strzelców.

CZESI POSZUKUJĄ DOLOMITU POLSKIEGO. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje: Przedstawicielstwo czeskie w Polsce zwróciło się do naszych władz z propozycyą dostarczenia Czechom dolomitu, którego brak daje się tam odczuwać bardzo dotkliwie i grozi zastanowieniem pieców mortanowskich. Polska posiada ten materyał w dostatecznej ilości i może dostarczyć go Czechom w drodze kompensaty za inny potrzebny materyał.

ARTYKUŁY GALANTERYJNE DLA TURCYI. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje: Wydział konsularny przedstawicielstwa Rzeczypospolitej przy Wysokiej Porcie w Konstantynopolu zwrócił się z prośbą o nadesłanie mu cenników i wzorów tych towarów polskich, które mogą być eksportowane do krajów wschodnich. Chodzi tu głównie o wszelkie artykuły galanteryjne.

AMERYKA WSTRZYMUJE WYWÓZ CUKRU. Komisya rolnicza senatu amerykańskiego wypowiedziała się za projektem ustawy o zamknięciu eksportu cukru.

DALSZE ZAPOWIEDZI ZNIŻEK ODZIEŻY I OBUWIA. „Petit Journal" ogłasza wywiad z wiceprezydentem związku przędzalnego Royem w sprawie zniżki cen tkanin i odzieży. Roye oświadczył, że obecna zniżka zagranicą przynosi korzyść konsumentom francuskim i pociągnie za sobą konsekwencye. Publiczność, która w obawie, że ceny znów podskoczą, zaopatrywała się w różne rzeczy, będzie teraz czekała, albowiem konsument przez skupywanie sam podniósł ceny, a obecnie wstrzymując się od kupna, spowoduje najłatwiej zniżkę. Dury, prezydent związku konfekcyjnego oświadczył w wywiadzie, że jeżeli gwałtowna zniżka będzie trwała dalej, to według jego przekonania, będzie można w handlu detailicznym odczuć to dopiero za 6 do 8 miesięcy. Zwyżka jednak jest możliwa, gdyż spadek cen jest zbyt gwałtowny. Minister handlu oświadczył w wywiadzie, że obecna sytuacya oddziałała fatalnie na spekulantów międzynarodowych. Wymierzono obecnie druzgocący cios, tak, że polepszenie franka jest bliskie. Z drugiej strony, jeżeli frank się poprawi, to Francya nie będzie zwlekać z otwarciem domów amerykańskich, które sprzedadzą dobre bucik za 50 franków, ponieważ hyperprodukcya obuwia w Stanach Zjednoczonych pozamykała wiele fabryk. — Inni fabrykanci i kupcy obuwia będą musieli obniżyć swe ceny, co odbije się znacznie i na innych artykułach. Wszystko to zaś przyczyni się do obniżenia kursów.

Prezydent francuskiej Izby handlowej oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, że obecna nagła zniżka waluty angielsko-amerykańskiej w porównaniu z frankiem bądźcobądź nie oznacza jeszcze zmniejszenia drożyzny, lecz stanowi jedynie etap przyjazny ku powrotowi normalnych warunków, które istotnie zbliżają się dzięki spodziewanemu stanowi żniw oraz przywróceniu równowagi zarówno gospodarczej jak i politycznej.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Asystent farmacyi

b. oficer wojsk polskich, inwalida, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Inwalida“, Sanok, poste restante. 4196 1 2

Futro męskie

w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, ul. św. Gertrudy 21, I p., na lewo, od g. 3–5 po południu. 4190

Zgubiono

papiery wojskowe na nazwisko Jakób Langsam. Znalazca zechce oddać: ul. Krakowska 21. 4221

Panna Niemka

mówiąca po polsku, z dobrego domu, ze świadectwami bony, bardzo zaufania godna, szuka miejsca od 15 czerwca, jako bona, lub innego podobnego, także poza Krakowem. — Zgłoszenia pod **A. H.** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4222

O pensyonacie

ul. Wolska 15 jest pokój umeblowany na 2—3 osób ze salonem dla rodziny bezdzietnej. 4223 1 2

Nadeszły worki

Janczalik, ulica Dwernickiego 4. 4225 1 5

Cygarniczkę bursztynową

w bronzowym futerale, zgubiono dnia 25 maja, na błoniach, na głównej alei Mickiewicza, do Nowej Wsi. — Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, gdyż jest to pamiątka. Lasko, ul. Mikołajska 5. 4226 1 2

Zgubiono

wojskową legitymacyę zwolnienia na nazwisko Mojżesz Aron Alerhand, plac Szczepański 2, I piętro. 4227

Zamienię

rower damski, bardzo dobrej konstrukcyi, na maszynę do szycia. Ulica Pijarska 15, parter, między godziną 3—4. 4230 1 3

Zgubiono

wojskową legitymacyę na nazwisko Lipman Borger, Kraków-Dębniki, ul. Zamkowa 2. 4231

Kapeluszowy

lakier nadszedł.

Lenert, Kraków, ulica Sławkowska 6. 4234 1 2

Kostyum nowy

jedwabny i suknia, koronka czarna na suknię, zegarek damski, buty lakiery Nr 44, buciki czarne i półbuciki Nr 36. Ul. Biskupia 2, na lewo, od godz. 3—5 po poł. 4235

Pensyonowany urzędnik

szuka jakiegokolwiek zajęcia na wsi. — Zgłoszenia pod „**Skromne warunki**“ przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 4237

Panna zdolna

znająca buchalteryę (egzamin Akad. handl.) język polski i niemiecki, była urzędniczka pocztowa, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod „**S. S. 22**“ do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 4240 1 2

Zgubiłem kartę zwolnienia z wojska. Ferdynand Blaschczekowitz, **Balice.** 4243

Ważne dla PP. restauratorów!

Mam wiejskie wędliny i mięso cielęce do stałej dostawy. Pierwszeństwo mają ci, którzy udzielą mi pomocy finansowej na korzystnych warunkach dla obu stron. Pisemne zgłoszenia pod „**Prowincya**“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4244 1 2

Suszone buraki

cukrowe w każdej ilości zakupię po cenach najwyższych. Zgłoszenia: Wolny Antoni, Słotwina koło Brzeska, Małopolska. „R.“ 4241 1 3

Drzewo kopalniane i opałowe

we większych ilościach kupuje po dobrych cenach. Zgłoszenia pod „**Drzewo**“, Cieszyn, skrytka pocztowa 57. 4246 1 4

Fabryka sody amoniakalnej w Podgórzu

poszukuje do natychmiastowego wstąpienia trzeźwego **szofera,** który może również wykonywać samodzielnie mniejsze reperacye samochodowe, tudzież **tokarza żelaza.** — Zgłoszenia przyjmuje fabryka. 4245 1 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 3651 5 10

Polecamy znane już ze swej dobroci i w całym kraju świetnie wprowadzone:

PASTĘ DO OBUWIA

CZERNIDŁO do obuwia i wyrobów skórzanych

MYDEŁKO do czyszczenia metali, szyb i luster

„URSUS“

Płyn do czyszczenia metali „WAWEL“

4207 2 6

Fabryka przetworów tech.-chem. „URSUS“, Warszawa, Chłodna 29, Tel. 229-36.

Wyłączna sprzedaż: LEOPOLD SEGAŁ, Warszawa, Leszno 18, Tel. 153-24.

Rządca-ekonom

lat 31, żonaty, bezdzietny, z ukończoną szkołą rolniczą i 9-letnią praktyką w postępowych gospodarstwach, obeznany dokładnie z administracyą dóbr, poszukuje posady od 1 lipca b. r., najchętniej na ordynaryę. — Zgłoszenia listowne wraz z podaniem warunków przyjmuje z grzeczności p. Bieroń, ul. św. Tomasza 6, I piętro, oficyny, dla rządcy. 4105 3 3

Kołdry puchowe

kołdry na wacie robi nowe i przerabia stare, posiada gotowe kołdry na składzie

Jedyna katolicka pracownia kołder i materacy M. Matusiewicza, Poselska 20. 4053 3 5

Potrzebny chłopiec

w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 50 9 0

Modniarki

zdolne, za dobrem wynagrodzeniem, potrzebne zaraz do Magazynu mód „Stefania“, ulica Szpitalna 1. 32. 4149 2 3

SZAFA

z registraturą, biurko większe, sekretarz antyczny, okazałe lampy elektryczne, okazyjnie do sprzedania. Ul. Wrzesińska 9, I piętro. 4019 2 3

Sprzedam tanio

rewolwer z nabojami. — Zgłoszenia pod „**Rewolwer**“ przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 3955 5 0

Naprawy „Primusów“

naczyń blaszanych, lodówni pokojowych i restauracyjnych, dachów, dzwonków elektrycznych, wodociągów **wykonywa najspieszniej i najtaniej**

Wytwórnia przedmiotów metalowych Müller i Puchalski.

Roboty i zlecenia przyjmuje Biuro miastowe: Rynek gł. 7—8, w podworcu (dawne biuro „Lot“) lub Wytwórnia: ul. Czysta 14. 3862 5 10

Koniuszego

do 20 par koni poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo eksploatacyi lasów **w Rozwadowie** n/S. Reflektuje się na kawalera, inwalidzi wojskowi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia: Rozwadów n/S. **Tartak.** 4114 2 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 2455 20 40

Zastępstwo

poważnych artykułów technicznych na Zagłębie Dąbrowskie przyjmie inżynier z dużymi stosunkami w sferach przemysłowo-handlowych. Zgłoszenia pod „**Sosnowiec**“, przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4100 2 3

Poszukuje się

koncypienta

rutynowanego, władającego językiem polskim i niemieckim, pod korzystnemi warunkami dla kancelaryi na Śląsku Cieszyńskim. — Zgłoszenia pod „**1500**“ do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 4121 2 2

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki gazowej, ubikacyi dla sługi, oświetlenie elektryczne, we Lwowie (obok ogrodu pojezuickiego) zamienię na takie samo mieszkanie w Krakowie. — Zgłoszenia pod „**Drukarnia 100**“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4095 3 3

Taśmy do maszyn do pisania

kupi Biuro maszyn **H. Halpern, Warszawa,** ul. Rymarska 6 (6). Telefon 240—78. 4216 1 3

Buchalter(ka)

poszukiwany zaraz do prowadzenia rachunkowości oddziału banku na prowincyi.

Zgłoszenia z żądanemi warunkami i odpisami świadectw pod **„aprowizacya zapewniona“ do Biura ogłoszeń Tow. akc. „Reklama Polska“, Warszawa, Jasna 10.** 4130 2 2

Słupy telegraficzne

sosnowe, świerkowe i jodłowe, od 7 m długości i 14 cm średnicy na cieńszym końcu i wzwyż, albo

Drzewo okrągłe do wycinania

słupów telegraficznych — kupuje w wielkich ilościach

Zakład impregnacyjny Guido Rütgers

Zadwórze obok Lwowa. 42 5 1 2

PASY TRANSMISYJNE ANGIELSKIE - SKÓRZANE

i z sierści wielbłądziej

w różnych szerokościach, marki „Gandy Belt Mfg Co Ltd“, oraz węże parciane do sikawek pierwszorzędnej jakości — poleca ze swego składu

4214 2 3

Biuro techniczne i elektrotechniczne HENRYK DORTHEIMER, Kraków,

ul. św. Tomasza 8, obok placu Szczepańskiego.

L. 498. 4204

Konkurs.

Wydział limanowskiej Rady powiatowej rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **lustratora** majątków gminnych.

Wymagane warunki:

1) Obywatelstwo polskie;
2) Nieprzekroczony 40 rok życia;
3) Ukończenie wyższej szkoły lasowej;
4) Znajomość rachunkowości.

Podanie wraz z krótkiem curriculum vitae i dołączeniem odpisów świadectw, należy wnosić do Wydziału powiatowego w Limanowej najpóźniej do **dnia 30 czerwca 1920 r.**

Posada, do której będą przywiązane pobory stosownie do umowy, zostanie nadana na razie prowizorycznie na 1 rok, poczem nastąpi ewentualnie stabilizacya.

Wydział Rady powiatowej

Limanowa, dnia 22 maja 1920.

Sekretarz: **Serafin** mp. Prezes: **Mars** mp.

„NIL“ „RIDÉE“ „SOLO“

tutki hygieniczne, wszędzie do nabycia.

Główny skład: 8411 5 0

D. Rosenzweig, Kraków, ulica Krakowska 6.

500-markowe akcye

Polskiego przemysłu korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcyę przyjmują pierwszorzędne banki. Jestto pierwsza w państwie polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacyj korkowych, która zatrudni przeszło 1000 robotników. Olbrzymi zbyt jest zapewniony.

Cło ochronne wyklucza konkurencyę zagraniczną.

Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcyj niewątpliwe.

Prospekty i deklaracye wysyła bezpłatnie: **„Spółka akcyjna Polskiego przemysłu korkowego“, Warszawa, ulica Żurawia L. 1.** 8952 3 4

Pracownia obuwia

normalnego i ortopedycznego oraz aparatów została przeniesioną z ul. **św. Gertrudy** na ulicę **Krupniczą l. 24.** — Zamówienia wszelkiego rodzaju wykonuje szybko i po przystępnych cenach. Polecam się P. T. publiczności jakoteż W. Panom lekarzom. 4169 2 2

Z głębokim szacunkiem **W. Królik.**

WULKANIZOWANIE GUM AUTOMOBILOWYCH

obciąganie zjeżdżonych opon nową skórą z gwoździami

KRAKÓW, UL. ZWIERZYNIECKA L. 23.

Kupno i sprzedaż gum używanych. 4093 1 10

Do sprzedania:

większe przedsiębiorstwo fabryczne

w większem mieście zachodniej Galicyi.

Do przedsiębiorstwa należą: przeszło 3000 m² dwufrontowego placu, budynki murowane, maszyna parowa z kondensacyą 140 HP, kocioł parowy o 8 atm., gater z cyrkularkami, maszyny do obrabiania drzewa, dynamomaszyna do oświetlenia, transmisya 70 i 100 mm średnicy, około 100 m długości, centralne ogrzewanie, wodociąg i t. p. — wszystko w ruchu, w bardzo dobrym stanie utrzymane.

Fabryka ta nadaje się do powiększenia, względnie założenia innego przedsiębiorstwa.

Listowne zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **„Fabryka“.** 4146 2 2

Samochody

osobowe i **ciężarowe, pneumatyki** oraz **pełne gumy,** w większych ilościach, ewentualnie wagonami, **z natychmiastową dostawą,** pod korzystnymi warunkami sprzedaje

firma „AUTO“

Spółka z ogr. poręką

Adres tymczasowy: **ulica Grodzka 43, I. p. Telefon 212**

od 10—12 i od 4—5.

Filia dla Śląska: **Jerzy Macura,** fabryka karoseryi, **Cieszyn, ulica Fabryczna. Telefon 53.**

Pneumatyki używane, z demobilu włoskiego, do sprzedania. 3715 4 5

KTO ZGADNIE, CO TO JEST

ATRAKOP?

4194 2 5

Kursa maturyczne i uzupełniające „MATURA“

Kraków, ulica Grodzka 32, II piętro.

(Kierownik fachowy przyjmuje od godz. 3—4 po południu; w niedziele i święta od 11—12 przed południem. Sekretaryat czynny od 9—1 i od 3—6), w niedziele i święta od 10—12).

I. Kursa gimnazyalno-realne.
II. Kursa seminaryalne.
III. Kursa wydziałowe dla P. T. nauczycielstwa.
IV. Kursa dla reprobowanych.
V. Kursa przygotowawcze do egz. z kl. V i VI szkół średnich.
VI. Lekcye indywidualne i zbiorowe.
VII. **Kursa korespondencyjne dla wszystkich powyższych grup, wprowadzone przez nasz zarząd po raz pierwszy w Polsce, przygotowują za pomocą miesięcznych instrukcyj** i sprawdzań z przebiegu nauki na kursach zbiorowych. **Próbne lekcye bezpłatnie.**

Uczą profesorowie krakowskich szkół średnich i seminaryów nauczycielskich.

Informacye i prospekta bezpłatnie.

Komunikat: „Biblioteka repetytoryów i komentarzy“ wydała kilka repetytoryów do użytku w szkołach średnich i seminaryach, jakoteż komentarze do autorów łacińskich i greckich (dla samouków z tłómaczeniem). Wypożycza się takowe na razie tylko słuchaczom(kom) kursów. 3684 2 0

Dra Ihnatowicza mydło ogórkowe

341 **znakomite, prawdziwe, naturalne.** 21 0

Wszędzie do nabycia. Wszędzie do nabycia.

Polski fundusz wdów i sierót wojennych w Krakowie

przyjmuje zapisy na

5% wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920

krótko- i długoterminową

oraz

ubezpieczenia w Polskiej pożyczce państwowej

dla

Spółki akcyjnej Towarzystwa ubezpieczeń „Przyszłość“ w Warszawie, — Filia w Krakowie: ulica Wolska 19. — Przedstawicielstwo we Lwowie: ulica Kościuszki 8.

Premia za ubezpieczenie w Polskiej pożyczce państwowej wynosi za każde 1000 mk ubezpieczonego kapitału

	na lat 12	na lat 15	na lat 18	na lat 20
jednorazowo:	730 mk	670 mk	620 mk	590 mk
rocznie:	83 „	65 „	55 „	48 „

Zgłoszenia subskrypcyi na asygnaty, oraz wnioski na ubezpieczenia w pożyczce państwowej przyjmują:

Referenci pożyczek przy Starostwach i Urzędach podatkowych, Urzędy parafialne, Zwierzchności gminne i Zarządy szkół, wreszcie Banki, Kasy oszczędności, Biura Polskiego funduszu wdów i sierót i Reprezentacya Tow. ubezp. „Przyszłość“, Kraków, ul. św. Sebastyana 33. 3591 3 3

Znowu do nabycia

SKABOFORM

Znowu do nabycia

w 3 dniach skutkuje!

Na świerzb, swędzenie, liszaje i nieczystość skóry niezawodny środek — przez aptekarzy wielokrotnie polecona

Dra Fiescha oryginalna maść i puder „SKABOFORM“

nie brudzi, nie barwi, bez woni.

Wybitny środek zapobiegawczy „Mydło siarkowe Skaboform“.
Najlepiej desynfekcyonujące „Mydło smołowcowe Skaboform“.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Skład główny: Główna rozsprzedaż „Skaboformu“ na Polskę: Kraków, ulica Lubicz 22. 3587 8 32

Technika budowlanego

poszukuje architekt Ignacy Tislowitz, Kraków, ulica Podgórska 12. 4123 4 5

Magistra farmacyi

oraz praktykanta poszukuję. Posada zaraz do objęcia. — Aptekarz Fränkel, Rzeszów. 4157 3 3

Duży dywan

nowy, 5 metrów szeroki, 6 metrów długi, do sprzedania u firmy L. Schönfeld, Kraków, ul. Senacka 7. 4161 2 3

Potrzeba roznosicieli dziennika.

Wiadomość: Administracya „N. Reformy“ między godz. 11 a 12 przed południem.

Starszego mężczyznę

o wyższej kulturze ducha, majętnego, pragnie poznać, szlacheckiego rodu starsza panna, wprawdzie bez złotych ramek posagu, ale nie pozbawiona skarbu ducha i ciała. Zgłoszenia pod „**Ostoja**“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4166

Notesy, bloki, albumy, koronki

i inne materyały piśmienne dostarcza po cenach fabrycznych

J. LIBROD, WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 118.

Na żądanie wysyła się szczegółowe oferty z wzorami za zaliczką poczt. 4041 2 2

:: :: :: USA — PAX Co :: :: ::

Harry A. Smith — Typewriter Co

We wszystkich większych miastach Polski poszukiwani

ZASTĘPCY

dla sprzedaży amerykańskich maszyn do pisania.

Oferty nadsyłać należy do **Usa Pax Co, na ręce J. Pilcha, Kraków, ulica Floryańska L. 39.**
Pożądane zgłoszenia fachowców. 3992 4 5

Kraków, ulica Floryańska L. 39

Pasów transmisyjnych I-a

belgijskich, wszelkich wymiarów i jakości dostarcza

loko Kraków

„Union Commerciale Franco-Polonaise“
Kraków, ul. Garbarska 4, II. p. 4020 3 4

Garaż automobilowy

ma na składzie samochody nowe i używane
Kraków, ul. św. Gertrudy 7. 4101 2 4

Zamienię dom w śródmieściu

z rentownem przedsiębiorstwem kawiarnianem na dom z wolnem mieszkaniem o 6-ciu pokojach lub na majątek ziemski w zachodniej Galicyi. Wiadomość w kancelaryi adwokackiej Rynek 44. 3624 6 6

Kolejka leśna

a mianowicie około 40 km o rozpiętości toru 600 mm
„ 9 „ „ „ „ 750 „
o wadze 7, 9 i 14 kg, kompletne, wraz z materyałem łącznikowym, wózkami do transportu drzewa, 2 lokomotywami, znajdujące się w Polsce, ponadto różne motory benzynowe loco Wiedeń, sprzeda

Towarzystwo techniczno-handlowe „Rekord“
w Krakowie, ulica Karmelicka 28. 4182 2 7

Techniczny dom handlowy „AUTO STAR“

Kraków, ul. Sławkowska 32
posiada do sprzedaży
z natychmiastową dostawą:

Omnibus samochodowy marki „Mercedes“ 36-osobowy,
Omnibus samochodowy marki „White“ 20-osobowy,
Omnibus samochodowy marki „Fiat-Torino“ 30-osobowy,
Omnibus samochodowy marki „Graf Stift“ 20-osobowy,
Omnibus samochodowy marki „Praga“ 30-osobowy,
wszystkie na pełnych obręczach gumowych. 4103 2 5

SPÓŁKA KRAWIECKA BRACI GIESSER została rozwiązana i obecnie

Zakład krawiectwa męskiego

prowadzi sam

Markus Giesser, w Krakowie, przy ul. Floryańskiej 36

i wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa męskiego wchodzące, z własnych i powierzonych mu materyj. 4063 3 4

L. 1087. 4116 2 2

Konkurs.

Przy państwowym Urzędzie walki z lichwą i spekulacyą w Białej (Małopolska) są do obsadzenia **dwie posady referentów** z uposażeniem według VII kategoryi etatu płac urzędników państwowych, oraz i **4 posady młodszych referentów** z uposażeniem według VIII kategoryi etatu płac urzędników państwowych.

Kandydaci winni swe podania (na stemplu za 3 Mk) skierować do naczelnika państwowego Urzędu walki z lichwą i spekulacyą w Białej (Małopolska), hotel „pod Czarnym Orłem“.

Do podania mają być dołączone:

1) Curriculum vitae,
2) Dwie referencye,
3) Świadectwa szkolne (odbytych studyów) w odpisach uwierzytelnionych lub w oryginale,
4) Ewentualnie i inne świadectwa z dotychczasowej działalności lub służby.

Biała, dnia 20 maja 1920 r.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, pl. Jagiellońska L. 19. Rządca Drukarni L. K. Górski.